

GP POLKOWICKA GAZETA

Wydawnictwo bezpłatne

Polkowickie zwycięstwo

Koszykarki CCC Aquaparku zwyciężyły w towarzyskim turnieju o puchar prezesa klubu. Kolejne miejsca zajęły zespoły z Brzegu, Gorzowa Wielkopolskiego i Poznania.

W trwającej trzy dni rywalizacji polkowiczanki odniosły dwa zwycięstwa, ulegając jedynie zespołowi Stary Browar AZS z Poznania i to zaledwie różnicą jednego punktu. Podczas pierwszego meczu polkowiczank w turnieju piłkę do gry wyrzucił w górę burmistrz gminy, Emilian Stańczyszyn. W ten sposób zespół CCC Aquapark zainaugurował sezon koszykówki kobiet w Polkowicach. Dwa pierwsze mecze nasz zespół zakończył wysokimi zwycięstwami. Zarówno Cukierki, jak i AZS PWSZ zostały pokonane bardzo wysoko. Mecz z gorzowską drużyną rozpoczął się minutą ciszy. W ten sposób uczczono pamięć Aleksandry Piotrowskiej, która tydzień temu zmarła po nieszczęśliwym upadku podczas jednego z w turnieju, w którym brały również udział zawodniczki z Polkowic. Drugie spotkanie z zespołem Cukierków zakończyło się również zwycięstwem polkowiczank, choć w trzeciej kwarcie zawodniczki zespołu gości stawały duży opór. Ostatecznie jednak mecz zakończył się 20-punktowym zwycięstwem CCC Aquapark. Również drugiego dnia turnieju w klubie obchodzono jubileusz 20 - lecia. Pamiątkowe tabliczki wręczono wychowankom klubu - m.in. Magdzie Kozdroń, Korze Klimkowskiej czy Oli i Sylwii Moskaluk. Pamiątki otrzymali również działacze klubu i trenerzy.

Mimo porażki w trzecim mecz z poznaniankami zespół z Polkowic triumfował w całym turnieju. W tym spotkaniu po piątym przewinieniu dwóch koszykarek trener Starego Browaru grał czwórką zawodniczek. By gra była sprawiedliwa Wojciech Spisacki również zdołał jedną zawodniczkę.

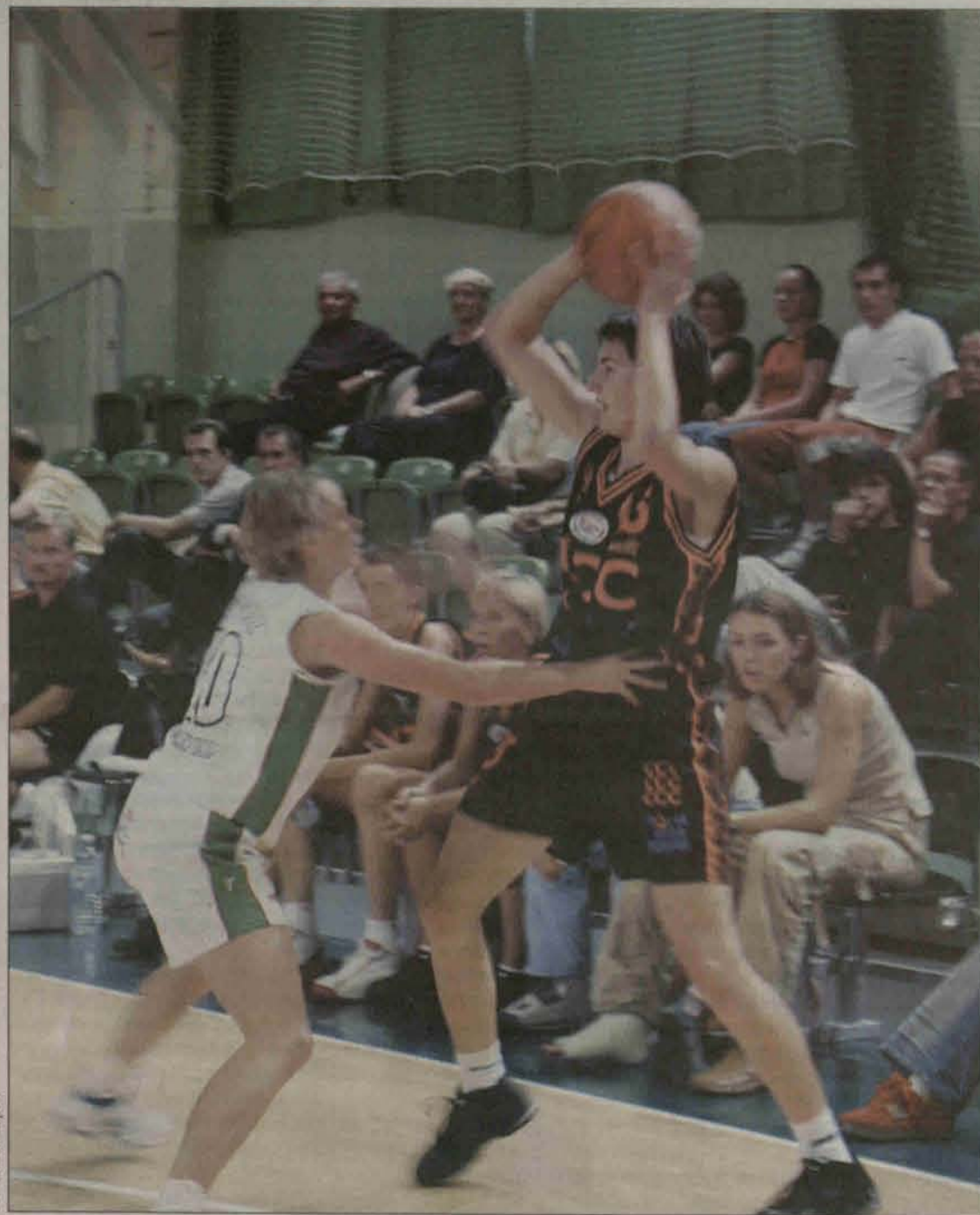
Anna Osadczuk

WYNIKI POSZCZEGÓLNYCH SPOTKAŃ:

Cukierki Odra Brzeg - Stary Browar AZS Poznań 66:64
 CCC Aquapark Polkowice - AZS PWSZ Gorzów Wlkp. 82:46
 Stary Browar AZS Poznań - AZS PWSZ Gorzów Wlkp. 90:53
 CCC Aquapark Polkowice - Cukierki Odra Brzeg 75:55
 AZS PWSZ Gorzów Wlkp. - Cukierki Odra Brzeg 72:92
 CCC Aquapark Polkowice - Stary Browar AZS Poznań 76:77

KOŃCOWA TABELA:

I. CCC Aquapark Polkowice
 II. Stary Browar AZS Poznań
 III. Cukierki Odra Brzeg
 IV. AZS PWSZ Gorzów Wlkp.



fot. Konrad Kaptur

O Dolnośląskim Funduszu Gospodarczym czytaj na stronie 3

PTBS skończył 10 lat

W ciągu 10 lat w budynkach wybudowanych w ramach systemu TBS na terenie Polkowic znalazło swoje mieszkanie około 660 rodzin, udało się także wybudować 53 lokale użytkowe oraz domki jednorodzinne na osiedlu Młodych oraz na Polance. Nie byłoby to możliwe gdyby nie zaangażowanie w pracę osób związanych z Polkowickim Towarzystwem Budownictwa Społecznego oraz wsparcie lokalnych władz.

19 września PTBS obchodził jubileusz dziesięciolecia. Z tej okazji w restauracji Aquahotelu w Polkowicach zorganizowano uroczyste spotkanie wszystkich osób, które zasłużyły się przez minioną dekadę dla Towarzystwa. Najpierw jednak zaproszeni goście wzięli udział w uroczystości poświęcenia nowych TBS-owskich budynków, w których



zamieszka kolejne 76 polkowickich rodzin. Podczas zwiedzania mieszkań w nowych blokach zewsząd słyhać było głosy zachwytu. Miło gawędząc korowód gości dotarł do Aquahotelu. W tamtejszej restauracji prezes PTBS Adela Życzkowska odbierała z rąk gości okolicznościowe wieniec oraz życzenia. Były także przemówienie oraz tradycyjna lampka szampa. Po zakończeniu oficjalnej części spotkania przyszła pora na kulturalowe dyskusje, w których poruszano rozmaite tematy. Zgromadzeni goście z burmistrzem Emilianem Stańczyszynem oraz starostą polkowickim Markiem Trams na czele życzyli pracownikom PTBS, by w przyszłości obchodzili jeszcze nie jedną tego rodzaju uroczystość. Do tych życzeń dołącza się także redakcja GP.

Konrad Kaptur

LEGNICA/POLKOWICE

28 osób straciło pracę w filiach legnickiego pogotowia. Do końca roku liczba zwolnionych wzrośnie do 60. Wprowadzone zmiany to efekt obcięcia dotacji przez Narodowy Fundusz Zdrowia. Od lipca na terenie byłego województwa legnickiego miało jeździć 15 karettek, jednak po wyczerpaniu budżetu dyrekcji, by obsłużyć cały teren potrzebnych było osiemnaście. Szukając oszczędności dyrektor legnickiego pogotowia zaproponował więc pracownikom w referendum trzy warianty: ograniczenia placowe o 10 procent, zmianę całych etatów na 7/8 oraz zwolnienia pracowników. Załogi wszystkich sześciu filii wybrały ostatni wariant. Do dzisiaj pracę straciło tam 28 osób. Kolejne osoby otrzymają wypowiedzenia jeszcze w tym miesiącu. Dyrektor zapewnia, że są to naturalne zwolnienia - pracownicy odchodzą na emeryturę. W legnickim pogotowiu na etatach pracuje 450 osób.

WARSZAWA/LUBIN

Ryszard Maraszek, poseł SLD poinformował, że zrzekł się immunitetu poselskiego, by poddać się osądowi wyznawcy sprawiedliwości. Zrobił to

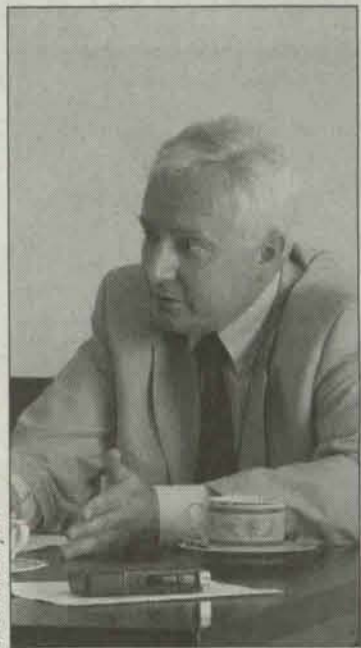
zaraz po tym jak do Sejmu wpłynął wniosek Prokuratora Generalnego o pozbawienie go nietykalności. Sprawa dotyczy kredytów udzielanych przez lubiński oddział PKO BP jednemu z legnickich biznesmenów. W środę rozpoczął się proces byłych podwładnych Maraszka. Zastępczyni dyrektora i naczelnikowi wydziału kredytów prokurator zarzucił przekroczenie uprawnień i niedopełnienie obowiązków.

LUBIN

Lubiński "Ternal" obniża ceny energii ciepłej. Urząd Regulacji Energetyki wyraził zgodę na obniżkę cen o 1,2 procent. Udało się to dzięki zmniejszeniu kosztów obsługi miejskiej spółki. Prezydent Robert Raczynski twierdzi, że w skali roku można zaoszczędzić na nowa parę butów. Prezes Spółdzielni Mieszkaniowej "Ustronie IV", Paweł Dec podchodzi sceptycznie do tej obniżki i twierdzi, że mieszkańcy w ogóle nie odczują tej obniżki. Przewodniczący rady nadzorczej spółdzielni "Ustronie IV", Marek Bubnowski zapowiedział, że obniżka cen wprowadzona przez "Ternal" nie wpłynie na ceny ustalane przez spółdzielnię. Mieszkańcy być może odczują różnicę dopiero pod koniec okresu grzewczego, w 2004 roku, ale będzie to zależne od tego jak długi i surowa będzie zima.

» Mówi Włodzimierz Olszewski, kiedyś dyrektor Zespołu Szkół, teraz kanclerz Dolnośląskiej Wyższej Szkoły Przedsiębiorczości i Techniki

Jestem ambasadorem oświaty



Włodzimierz Olszewski

- Przez ostatnie 13 lat pełnił pan funkcję dyrektora Zespołu Szkół w Polkowicach. Jakże to były lata?

- Były to lata rozkwitu polkowskiej oświaty ponadpodstawowej. Nasza placówka w tym okresie przeszła radykalne zmiany, z małej szkółki o niewielkiej liczbie uczniów staliśmy się dużym kompleksem, w którym w szczytowym okresie, przed reformą oświaty uczyło się ponad 1700 uczniów. Powstała nowa bardzo dobrze wyposażona baza, znacznie zwiększyło się zatrudnienie. Nasi podopieczni odnieśli mnóstwo indywidualnych sukcesów, a szkoła notowała wysokie miejsca w różnych rankingach i konkursach np. Ogólnopolskim Rankingu Szkół Średnich "Rzeczpospolitej" i "Perspektyw", konkursie na najbardziej usportowioną szkołę Dolnego Śląska.

Spowodowało to, że Polkowice stały się znane na oświatowej mapie regionu i Polski.

- Które z osiągnięć tych 13 lat pracy zasługują pańskim zdaniem na szczególne podkreślenie?

- Każdą placówkę oświatową tworzą przede wszystkim ludzie, oni są największym kapitałem. Dlatego gdybym miał wskazać, co jest największym sukcesem 13 lat mojej pracy jako dyrektora Zespołu Szkół to bez wątpienia powiedziałbym, że są nim ludzie. Mam tutaj na myśli wspianych i oddanych zespół nauczycieli, który udało nam się stworzyć. Również uczniowie swoimi sukcesami rozstawili imię szkoły

będąc laureatami olimpiad i konkursów czy medalistami Mistrzostw Polski. Do osiągnięć należy z pewnością zaliczyć budowę nowej szkoły przy ulicy Skalników, która umożliwiła nam rozwój i pozyskiwanie coraz większej ilości młodzieży. Ważne były jubileusze - najpierw 25-lecie istnienia Liceum Ogólnokształcącego, 30-lecie istnienia liceum oraz 10 rocznica Zespołu Szkół. Z tej okazji udało się wydać zwartą publikację ukazującą dzieje szkoły "Od zarania do dziś". Od 1997 r. szkoła należy do sieci Szkół Stowarzyszonych UNESCO. Uczestniczyliśmy w wielu programach europejskich np. TESSA, SOCRATES-COMENIUS, LINGUA, Polsko - Niemiecka Wymiana Młodzieży. Zarówno kadra, ale przede wszystkim młodzież miała możliwość poznać nowych przyjaciół w Europie, doskonalić znajomość języka obcego, poznać nowe technologie informatyczne, uczyć się pracować w zespole. To wszystko zapewne zaowocowało wyborem imienia szkoły - Narodów Zjednoczonej Europy, które już niedługo zostanie nadane.

- Sukces jest jedną stroną medalu, druga to porażki. Czy zdarzyły się w czasie sprawowania przez pana funkcji dyrektora jakieś spektakularne potknięcia?

- Zarówno w życiu, jak i w pracy zawodowej nie sposób uniknąć potknięć i takie też zdarzały się przez te 13 lat, ale nie było spektakularnych wpadek.

- Poza tym, że był pan dyrektorem Zespołu Szkół pełnił pan również obowiązki wiceprezesa Stowarzyszenia Dyrektorów Szkół Średnich w Polsce. Jak będzie wyglądała dalsza współpraca z tym stowarzyszeniem?

- Jeszcze nie wiem, jestem zaangażowany w prace tego stowarzyszenia prawie od samego początku jego istnienia i ze względu na ten fakt otrzymałem propozycję zostania jego honorowym członkiem. Chyba ją przyjmę, bo zależy mi na tym by nadal angażować się w prace stowarzyszenia, z którym tak wiele mnie łączy. Jest to szczególnie ważne dzisiaj, kiedy integrujemy się z Europą a stowarzyszenie ma wymiar europejski.

- Czy powodem pańskiej rezygnacji ze stanowiska dyrektora Zespołu Szkół była niemożność łączenia funkcji dyrektora ze stanowiskiem kanclerza Dolnośląskiej Wyższej Szkoły Przedsiębiorczości i Techniki?

- Nie, z prawnego punktu widzenia, nie ma przeciwwskazań ku temu, by łączyć te funkcje. Zresztą przez cały ubiegły rok akademicki tak czyniłem. Po prostu uczelnia, w której powstanie mocno i z sukcesem się zaangażowałem systematycznie się rozwija, a z tym wiąże się coraz większa ilość pracy. Z drugiej strony Zespół Szkół jako duża placówka wymaga również dużego zaangażowania. Uznałem, że łączenie funkcji nastęrcza wiele trudności i zdecydowałem się zrezygnować z jednej z nich. Rozważałem już taką możliwość w ubiegłym roku, ale uznałem po konsultacji z moimi współpracownikami, że nie był to odpowiedni czas. Teraz nadeszła chwila, by poświęcić się pracy na rzecz uczelni.

- Kto teraz będzie pełnił obowiązki dyrektora Zespołu Szkół?

- Dotychczasowy wicedyrektor Pan Zbigniew Gołębiowski.

- Jak wyglądają pańskie plany zawodowe?

- Moje plany zawodowe związane są ściśle z Dolnośląską Wyższą Szkołą Przedsiębiorczości i Techniki. Marzy mi się by ta placówka rozwijała się równie szybko jak Zespół Szkół. Dolożę wszelkich starań, by tak się stało. Moim zdaniem są ku temu wszelkie przesłanki.

- Czy pańskie związki z Zespołem Szkół będą się teraz ograniczać do tego, że będzie pan często przebywał na terenie szkoły, ze względu na fakt, iż zarówno DWSPT jak i Zespół Szkół mieszczą się w tych samych budynkach?

- Nic z tych rzeczy. Jestem nauczycielem i nadal będę uczył w Zespole Szkół. Poza tym zawsze będę wspierał tę placówkę, bo z nią wiąże się całe moje życie zawodowe. Zbyt wiele mnie łączy z tą szkołą, bym teraz nagle o niej zapomniał. Tak więc, poza tym, że będę miał stały kontakt zarówno z kadra pedagogiczną, jak i z uczniami ze względu na pełnienie obowiązków nauczyciela, zawsze całym sercem będę wspierał Zespół Szkół i godnie go reprezentował np. w pracach Komisji Edukacji Związków Powiatów Polski, której jestem wiceprzewodniczącym.

- Będzie pan kimś w rodzaju ambasadora DWSPT w polkowskim Zespole Szkół?

- Zawsze byłem ambasadorem oświaty i edukacji i tak już pozostanie.

Rozmawiał Konrad Kaptur

W związku z zakończeniem z nowym rokiem szkolnym pełnienia funkcji dyrektora Zespołu Szkół w Polkowicach składam gorące podziękowania wszystkim, którzy przez 13 lat mojej pracy w jakikolwiek sposób przyczynili się do rozwoju naszej szkoły powodując, że możemy dziś z dumą i satysfakcją mówić o jej osiągnięciach. Szczególne słowa uznania kieruję do władz miasta i wspianego grona pedagogicznego, bez których sukcesy naszej szkoły, a tym samym i moje nie byłyby możliwe.

Włodzimierz Olszewski

Klub piłkarski Górnik Polkowice został przekształcony w Sportową Spółkę Akcyjną

Pracowita sesja

Po wakacyjnej przerwie polkowiccy rajcy przystąpili do wyężonej pracy. Porządek obrad sesji, która odbyła się 17 września obejmował 20 punktów, ale ostatecznie został zredukowany do 19, bo radni przegłosowali zdjęcie punktu o podjęciu uchwały w sprawie zmiany Statutu Polkowskiego Ośrodka Kultury Sportu i Rekreacji.

Proponowana zmiana miała dotyczyć wprowadzenia nowej nazwy dla placówki ze względu na fakt, że dotychczasowa nie odzwierciedla w pełni profilu działalności oraz nie mieści się na drukach faktur i rachunków. Dyrektor POKSiR Andrzej Wierdak sugerował by nadać ośrodkowi nazwę "Polkowskie Centrum Animacji".

Radni przegłosowali 13 uchwał, wokół części z projektów rozgorzała gorąca dyskusja, natomiast pozostałe nie wzbudziły kontrowersji. Źródłem największych emocji okazały się niespodziewanie projekty uchwał o powołaniu Młodzieżowej Rady Miejskiej oraz w sprawie rozpatrzenia skargi na dyrektora POKSiR-u, w której zarzucano mu ignorowanie prac Komisji Kultury i Sportu Rady Miejskiej. Ostatecznie radni przegłosowali, że skarga jest bezzasadna. Podjęto również uchwałę o powołaniu Młodzieżowej Rady Miejskiej oraz nadano jej statut. Teraz w ciągu sześciu miesięcy od dnia wejścia w życie uchwały, czyli w terminie 14 dni od chwili ogłoszenia jej w Dzienniku Urzędowym Województwa Dolnośląskiego zostaną przeprowadzone wybory do Młodzieżowej Rady Miejskiej.

Ponadto rajcy powołali Zespół do spraw Zaopiniowania Kandydatów na Ławników Sądowych oraz przyjęli Plan Urządzenia wo-Rolny dla Obszarów Wiejskich Gminy Polkowice. Dokonali także wyboru banku, który zajmie się obsługą budżetu gminy Polkowice. Bankiem tym będzie PEKAO S.A, który przedstawił korzystniejszą ofertę aniżeli PKO BP S.A, który również stanął do przetargu. Podjęto też uchwałę w sprawie zaciągnięcia kredytu długoterminowego. Powołano także Sportową Spółkę Akcyjną "Górnik Polkowice", gdyż po awansie do ekstraklasy piłkarskiej stało się to koniecznością oraz wyznaczono reprezentanta gminy do rady nadzorczej spółki "Aqua Hotel". Został nim Grzegorz Przybecki. Radni cofnęli także uchwałę z 2000 roku o ustalaniu dni i godzin otwierania i zamykania placówek handlu detalicznego dla ludności na terenie gminy Polkowice. Oznacza to, że handel detaliczny może być prowadzony w gminie przez całą dobę. Uchwała była konsekwencją licznych próśb mieszkańców oraz kierownictw stacji benzynowych działających na terenie gminy Polkowice a także aptek. Zarówno pracownicy stacji benzynowych jak i aptek prowadzący całodobową działalność łamali prawo lokalne. Od 17 wrze-

śnia już tak nie jest. Wykaz wszystkich uchwał podjętych na sesji, 17 września znajduje się na stronie internetowej www.polkowice.pl

Konrad Kaptur

» KRÓTKO

Wizyta Francuza

Wczoraj (tj. 23. 09. 2003) radwanickie Samorządowe Centrum Edukacji odwiedził Frederic d'Agaya, siostrzeniec patrona placówki, Antoine'a de Saint Exuperego. Wizyta była doskonałą okazją do spotkania uczniów oraz pracowników Samorządowego Centrum Edukacji z prezesem Fundacji im. Antoine'a de Saint Exuperego. Młodzież mogła przećwiczyć umiejętności prowadzenia konwersacji w języku francuskim, natomiast znamienity gość dowiedział się o problemach, z jakimi boryka się radwanicka placówka. Przypominamy, że Samorządowe Centrum Edukacji w Radwanicach nosi imię autora "Małego Księcia" od 11 kwietnia 2003.

KoK

Odbić od dna

Milion złotych zysku za pierwsze półrocze odnotowała Legnicka Specjalna Strefa Ekonomiczna. To duży sukces zwłaszcza, że od kilku lat spółka ponosiła straty. Po sześciu latach od powołania Specjalnych Stref Ekonomicznych jeden z pomysłodawców, obecnie wiceminister skarbu Tadeusz Soroka uważa, że było to jednak dobre posunięcie.

- LSSE początkowo odnosiła straty - mówi wiceminister Soroka.

- Myślę, że to było spowodowane złym zarządzaniem, ale podczas posiedzenia rady nadzorczej poinformowano mnie, że spółka za pierwsze półrocze odnotowała zysk.

Wiceminister uważa, że strefy rozwijają się dobrze, ale mimo tego, że sam je tworzył przyznaje, że dużą brawurą było powoływanie spółek bez większego kapitału.

LSSE zajmuje powierzchnię 442 hektarów. Składa się z sześciu podstref: Legnica, Legnickie Pole, Złotyrost, Krzywa, Polkowice i Lubin. W LSSE działają takie firmy jak: Volkswagen, CCC (Polkowice), Viessmann, Gates (Legnica). Strefa w okolicach Polkowic i Legnicy jest najlepiej rozwinięta. Wiceminister uczestniczył w uruchomieniu pras w nowej tłoczni w fabryce Sitechu w Polkowicach.

OSi

Nadali imię

Podczas ostatniej sesji Rady Powiatu w Polkowicach rajcy podjęli uchwałę o nadaniu Zespołowi Szkół w Polkowicach imienia Narodów Zjednoczonej Europy. Ponadto podjęto uchwały w sprawie zmian budżetu i w budżecie powiatu oraz w sprawie pozabawienia dotychczasowej kategorii dróg powiatowych znajdujących się na terenie miasta Polkowice. Przyjęto także sprawozdanie z prac zarządu w okresie międzysesyjnym.

KoK

Gazeta Polkowicka, dwutygodnik Gminy Polkowice, adres: 59-101 Polkowice, Rynek 17 (pokój 301), tel. 724-97-20, tel/fax. 724-97-21 e-mail: gazeta@ug.polkowice.pl

Redaguje zespół:

Wioletta Jastrzębska, Konrad Kaptur (redaktor naczelny), Anna Osadczuk, Rafał Podstawka (redaktor techniczny).

Materiałów nie zamówionych nie zwracamy. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania lub omawiania nadesłanych komunikatów, apeli, wystąpień, oświadczeń, listów itp. Za treść ogłoszeń i tekstów sponsorowanych redakcja nie odpowiada.

Wydawca: Urząd Gminy Polkowice, www.polkowice.pl

Projekt Graficzny: Bernard Wybierała

Druk: Drukarnia Polska Presse Wrocław, 55-075 Bielany Wrocławskie, ul. Kolejowa 7.

Dobra wiadomość dla przedsiębiorców

Dolnośląski Fundusz Gospodarczy, którego założycielem jest Urząd Marszałkowski Województwa Dolnośląskiego zajmuje się między innymi poręczaniem kredytów dla małych i średnich przedsiębiorstw. Od 17 września gmina Polkowice stała się jednym z podmiotów współpracujących z funduszem. List intencyjny określający zasady współpracy podpisali Emilian Stańczyszyn, burmistrz Polkowic oraz Sławomir Popłoński, prezes DFG. W spotkaniu uczestniczyli także: Piotr Borys, członek zarządu województwa dolnośląskiego, Marek Trams, starosta polkowicki oraz Grzegorz Działkiewicz, dyrektor legnickiego oddziału PKO BP S.A.

Inicjatywa powołania do życia funduszu, który poręczałby kredyty małym i średnim przedsiębiorstwom w ramach przedsięwzięcia podjętego przez burmistrza Stańczyszyna podczas sprawowania przez niego funkcji marszałka województwa dolnośląskiego. Zarząd nowej kadencji kontynuuje dzieło rozpoczęte przez swoich poprzedników, bo stwarza to szansę na rozwój przedsiębiorczości i ograniczanie bezrobocia na terenie naszego województwa - powiedział Piotr Borys.

Gmina Polkowice wniosła do DFG 300 tysięcy złotych w I kwartale przyszłego roku. Obecnie kapitał funduszu wynosi 3 miliony złotych. Sławomir Popłoński, prezes DFG powiedział, że do końca tego



Emilian Stańczyszyn i Sławomir Popłoński wymieniają podpisane dokumenty.

roku osiągnie on poziom 10 milionów, co pozwoli na poręczenie kredytów o łącznej wartości 50 milionów. Gmina Polkowice jest pierwszą, która podpisała list intencyjny z funduszem. Trwają też rozmowy z innymi samorządami z terenu województwa dolnośląskiego.

Odpowiednio rozwinięty system poręczeń kredytowych dla małego i średniego biznesu daje gwarancję zrównoważonego rozwoju gminy Polkowice. Dzięki temu obok dużych koncernów działających w LSSE będą mogły rozwijać się mniejsze przedsiębiorstwa. To ważne dopełnienie gospodarczej przyszłości miasta i jeden z elementów programu przeciwdziałania bezrobociu na terenie gminy

Polkowice. Uzyskanie poręczenia kredytu było dla przedsiębiorców dużym utrudnieniem w rozwijaniu działalności. Teraz, dzięki DFG te bariery znikną - powiedział burmistrz Emilian Stańczyszyn w chwili po podpisaniu listu intencyjnego.

Kolejnym etapem współpracy pomiędzy gminą a DFG będzie powołanie przez gminę Komisji Kwalifikacyjnej, która będzie rozpatrywać wnioski o udzielenie poręczeń oraz prowadzenie rozmów z instytucjami finansowymi działającymi na jej terenie. Rozmowy te będą miały na celu zainteresowanie instytucji finansowych nawiązaniem współpracy z funduszem.

Konrad Kaptur

» Mówi Sławomir Popłoński, prezes Dolnośląskiego Funduszu Gospodarczego

Ułatwiamy życie ludziom z pomysłami

- Skąd wzięła się idea Dolnośląskiego Funduszu Gospodarczego?

- Tego rodzaju instrumenty budowania przedsiębiorczości są stosowane w krajach Europy Zachodniej od wielu lat. W Polsce powoli też staje się to normą. Pierwsze fundusze w naszym kraju zaczęły pojawiać się w wschodniej jego części. Inicjatorem powstania funduszu na Dolnym Śląsku był Emilian Stańczyszyn w czasie, kiedy pełnił funkcję marszałka województwa.

- Podstawowym instrumentem stosowanym przez fundusz są poręczenia kredytów dla małych i średnich przedsiębiorców. Ile kredytów dotychczas poręczono i czy zainteresowanie przedsiębiorców jest duże?

- Dotychczas poręczaliśmy dziesięć kredytów. Nie jest to może duża ilość, ale mieliśmy mały kapitał początkowy, co wynikało z faktu, że niewielu było udziałowców funduszu. Teraz ta liczba wzrasta, podpisaliśmy list intencyjny z gminą Polkowice, prowadzimy rozmowy z innymi samorządami, ich zaangażowanie sprawi, że będziemy mogli poręczać większą ilość kredytów, a za tym pójdzie wzrost zainteresowania ze strony przedsiębiorców.

- Jakie kryteria trzeba spełnić, by uzyskać poręczenie kredytu z DFG?

- Nie są to rygorystyczne wymagania, bo naszym celem jest wspomaganie rozwoju przedsiębiorczości a nie jej hamowanie. Podstawowym wymogiem jest prowadzenie działalności gospodarczej na terenie Dolnego Śląska, bo wspieramy dolnośląskich przedsiębiorców. Drugi wymóg to udział kapitału polskiego na poziomie co najmniej 50%. Ponadto przedsiębiorstwo musi posiadać zdolność kredyto-



Sławomir Popłoński

wą oraz nie może prowadzić działalności w sektorze rolniczym, zbrojeniowym a także takiej, która określana jest mianem uciążliwej dla środowiska.

- W jaki sposób zamierzacie dotrzeć do przedsiębiorców, sprawić by dowiedzieli się oni o waszym istnieniu?

- DFG nie osiąga dużych wpływów z tytułu prowadzonej działalności, dlatego nie stać nas na organizowanie dużych kampanii promocyjnych. Mamy swoją stronę internetową, na której znajdują się wszystkie potrzebne przedsiębiorcy starającemu się o uzyskanie naszego poręczenia informacje. Przyjmujemy każde zaproszenie od władz samorządowych na spotkania. Poza tym pokładamy dużą nadzieję we współpracy z bankami. Na razie wspiera nas PKO BP, prowadzimy rozmowy z innymi. Liczymy na to, że bankowcy będą informować swoich klientów o naszym funduszu i dzięki temu dotrzemy do dużej ilości przedsiębiorców.

Rozmawiał Konrad Kaptur

Czas na felieton ! Czas na felieton ! Czas na felieton ! Czas na felieton ! Czas na felieton ! Czas na felieton !

Zepsuty ogon, niezdrowa głowa

Prastara przypowieść mówi o tym, że ryba psuje się od głowy. Jakoś tak się dziwnie porobiło, iż konstatacja owa odnosi się do wszystkich niemalże ludzkich zbiorowości, a streścić można ją w kilku słowach mówiąc, iż przykład dawany przez osoby stojące najwyżej w społecznej hierarchii jest zaraźliwy. Każda zbiorowość, by trwać musi wykształcić pewien zespół norm, który chroniony jest przez system prawa, bądź przez kodeks moralny, określający co wolno, czego zaś robić nie wypada. Przestrzeganie prawa obwarowane jest poczynając, a na ostracyzmie grupowym wpisującym się w kanon restrykcji moralnych kończąc. Dzięki owym zespołom reguł i norm prawa jednostek i ich obowiązki wobec

całości są egzekwowane, co zapewnia trwałość bytu społecznego. O ile jednak z sankcjami stricte prawnymi sprawa jest dość prosta, bo ich egzekwowanie obwarowane jest zapisami kodeksowymi, to z sankcjami moralnymi nie jest tak łatwo. Ich stosowanie jest bowiem uzależnione od ludzkich przekonań. Przeświadczenie o słuszności norm prawnych wpajane jest w procesach wychowania i socjalizacji. Niebagatelną rolę odgrywają tutaj instytucje rodziny, Kościoła i szkoły. Wzorce postępowania wyznaczają więc rodzice, księża, czy nauczyciele. Nieścisła na skutek nawzajemności mediów nastawionych na komercyjny sukces coraz częściej wzorce zachowań wyznaczają idole, kuszący sławą i bogactwem. Efekt naśladownictwa

działa analogicznie w przypadku postaw pozytywnych, jak i negatywnych, być może nawet w młodości, ze względu na wpisana w jej kanon buntowniczą naturę, negacja ma większą moc przyciągania. Dlatego widząc, że ktoś postępuje wbrew wpojonym nam od małego zasadom i osiąga poklask, jest sławny i bogaty silą rzeczy robimy to samo. Ba, jeżeli na przykład widzimy polityka, który kłamie przed telewizyjnymi kamerami mówiąc o uczciwości w sytuacji, gdy każdy wie, że złodziej z niego przedniej maści to budzi się w nas słuszny sprzeciw, bo niby dlaczego śmieliśmy sobie, no bo cóż znaczą nasz drobny przekręt przy gigantycznych rozmiarach działań korupcyjnych na szczytach władzy?

Nic, możemy więc używać sobie dowolnie i jeszcze czuć się przy tym rozgrzeszonymi. Prawdą jest więc, że ryba psuje się od głowy, ale twierdzenie owo wypada uzupełnić zdaniem, iż polska ryba zepsuta ma nie tylko głowę, ale i ogon. Źródłem takiego stanu rzeczy należy moim skromnym zdaniem dopatrywać się w pomieszczeniu sfery prywatnej z publiczną. Przejawem tego niech będzie chociażby zatrudnianie członków rodziny w przez właścicieli prywatnych skądinąd firm. Czy nie jest czasami tak, że przyjmując do pracy słabo zorientowanego w annałach księgowości kuzyna miast doskonałe zorientowanego absolwenta Akademii Ekonomicznej petryfikujemy sposób myślenia, że droga do kariery wiedzie przez rodzinne koneksje, a umiejętności i wiedza mają niewielkie znaczenie. Prywatny przedsiębiorca znajduje się pod silną presją rodziny, która wymaga, by zatrudnił członka rodziny, bo czasy

ciężkie, a pracować trzeba. W ten sposób obniżona zostaje motywacja pracownika do samoodoskonalenia się, bo przecież wujek z roboty nie wyrzuci. Jakość pracy spada, podobnie zysk, który jest jej pochodną. W spektakularnych przypadkach kończy się to plajtą. Do czego zmierza niniejszy wywód. Ano do tego wyłącznie, by zrewidować mentalność młodego człowieka wchodzącego na rynek pracy. By zacząć od ogona, nie od głowy. Absolwent szukając pracy musi być przeświadczony o tym, że decydują umiejętności i wiedza a nie koneksje i niejasne układy. Do tego niestety potrzebna jest również zmiana mentalności elit, bo są to czynniki współzależne i jeden bez drugiego istnieć nie może. Nie zapominajmy, że zdrowa ryba nie może mieć chorego, ani ogona ani głowy, gdyż każda z tych części jest integralnym składnikiem jednej całości.

Konrad Kaptur

Tak zmieniał się polkowicki stadion



fot. Wiesław Wąbik



fot. Wiesław Wąbik



fot. Wiesław Wąbik



fot. Wiesław Wąbik

Stadion na miarę marzeń

1400 luksów pierwszy raz nad stadionem Górnika Polkowice rozbiły 10 września. Dwa dni później na historycznym meczu z Legią Warszawa na zmodernizowanym obiekcie zgromadziło się kilka tysięcy fanów futbolu. I tym razem polkowicki kibice nie zawiedli - mecz był rozgrywany w warunkach pełnego bezpieczeństwa w tradycyjnie ciepłej, rodzinnej atmosferze. Można też było zobaczyć i usłyszeć, że dopingowanie piłkarzy przybiera coraz atrakcyjniejsze formy.

Zakończył się pierwszy etap modernizacji stadionu Górnika. Inwestycja obejmowała demontaż dotychczasowego wyposażenia obiektu, zainstalowanie nowych trybun i 3000 siedzisk, wykonanie ogrodzenia płyty boiska i budowę platform dla kamer telewizyjnych. Koszt tej części modernizacji, prowadzonej przez kielecki Mitex wyniesie ok. 3,5 mln złotych. W stadionowym krajobrazie pojawił się też nowy - bardzo charakterystyczny i widowiskowy - element w postaci specjalnego oświetlenia. Elektrobudowa z Katowic postawiła, przy pomocy dwóch dźwigów - dwustu i stuwudziestotonowego - cztery słupy oświetleniowe ze lampami wielkiej mocy. Teraz gdy wszystkie są uruchamiane, na stadionie i wokół niego, jest jasno jak w dzień. Instalacja jupiterów kosztowała 3,6 mln złotych.

- Mamy teraz na Dolnym Śląsku stadion z prawdziwego zdarzenia, na miarę ekstraklasy, gratuluję Polkowicom inwestycji i wielkiego sportowego sukcesu - mówi Piotr Borys, członek zarządu województwa dolnośląskiego podczas konferencji prasowej, która odbyła się tuż przed meczem z Legią Warszawa. Dzięki życzliwości władz województwa i radnych sejmiku województwa dolnośląskiego modernizacja naszego stadionu będzie dofinansowana ze środków Totaliza-

tora Sportowego. Chodzi o kwotę 1,8 mln złotych. Będzie ona wypłacona w kilku transzach. - Gdy w sejmiku podejmowaliśmy decyzję o przyznaniu pieniędzy Polkowicom, dyskusja była bardzo gorąca. Intencją radnych było wsparcie obiektu pierwszoligowego, który spełniałby wszystkie europejskie wymogi techniczne. Wtedy w pierwszej lidze walczyło Zagłębie Lubin, ale Górnik Polkowice już rokował wielkie nadzieje. Postanowiliśmy zaryzykować i przyznać pieniądze Polkowicom. Z tą decyzją trafiliśmy w dziesiątkę - wspominał Piotr Borys.

Tu, że mecz z Legią odbył się przy sztucznym oświetleniu i był transmitowany na żywo przez Canal Plus, jeszcze parę tygodni wcześniej, mogło się wydawać się nierealnym przedsięwzięciem. - W dotrzymanie zaplanowanego harmonogramu robót przez długi czas wierzyłem chyba tylko ja sam - mówi Wiesław Wąbik, zastępca burmistrza Polkowic. - Na stadion często zaglądali kibice, szczególnie dużo osób przyszło obserwować instalację słupów oświetleniowych. Wtedy jeszcze słyszałem powątpiewanie i niewiarę w możliwość prowadzenia jesiennych rozgrywek na naszym stadionie. A jednak udało się dzięki dobrej organizacji pracy, determinacji i... podpisaniu restrykcyjnych umów z wykonawcami, którym za

opóźnienia groziły znaczące kary - dodaje.

Inwestycja przebiegała rzeczywiście w ekspresowym tempie. W czerwcu gmina uzyskała zgodę prezesa Urzędu Zamówień Publicznych na wybór wykonawcy w trybie negocjacji z zachowaniem konkurencji. Po ekspresowych rokowaniach z firmami 10 lipca zostały podpisane umowy z realizatorami inwestycji. Prace trwały w zasadzie na okrągło, w dzień i w nocy, w weekendy i święta. W okresie wylewania betonu, burmistrz Wąbik gościł na stadionie prawie każdej nocy. Sprawdzał czy ekipy budowlane trzymają tempo pracy i czy wszystko przebiega prawidłowo. Dzisiaj przyznaje się, że zdarzało mu się zasnąć na stadionowych ławeczkach.

Pamiętamy, że w Polkowicach wiele inwestycji powstawało pod presją czasu i w rekordowych terminach. Wiele osób jeszcze teraz wspomina wylaniającą się z fundamentów bryłę Aquaparku. Jednak tempo modernizacji stadionu przebiło wszystkie dotychczasowe osiągnięcia. Warto też zaznaczyć, że w lipcu i sierpniu działania inwestycyjne gminy nie zostały ograniczone do przedsięwzięć związanych z futbolem. Trwały remonty obiektów oświatowych i budowa drugiego gimnazjum. Zakończona została modernizacja oczyszczalni ścieków.

- Polkowicki stadion będzie spełniał wymogi PZPN i Canal Plus, a mecze z Polkowic będą transmitowane na cały kraj. Równie ważne jest jednak, że dzięki tej inwestycji miasto stworzy bardzo dobre warunki do sportowego treningu młodzieży i organizacji dużych widowisk - mówi Emilian Stańczyk burmistrz Polkowic.

AS



Grzegorz B., Polkowice

- Uważam, że modernizacja stadionu była bardzo dobrym posunięciem. Kiedyś mieliśmy byle jakich piłkarzy i byle jaki stadion. Po awansie zawodników Górnika do pierwszej ligi stało się oczywiste, że na starym stadionie nie da się rozgrywać meczów. Teraz mamy nowoczesny i funkcjonalny obiekt, z którego są dumni nie tylko piłkarze, ale również i mieszkańcy miasta.



Katarzyna M., Polkowice

- Polkowicki stadion robi wrażenie, szczególnie te wielkie słupy oświetleniowe. Nie jestem kibicem piłkarskim, ale nie przeszkadza mi to, że mamy nowoczesny stadion, chociaż jednocześnie nie jestem z tego faktu jakoś specjalnie zadowolona. Z drugiej strony wydaje mi się, że dla wszystkich fanów futbolu stadion jest powodem do dumy.



Zbigniew K., Polkowice

- Stadion jest piękny i zazdroścą nam go inni, ale co z tego skoro piłkarze jakoś nie potrafią sportowymi wynikami dopasować się do tego obiektu. Nie wiem, czy modernizacja była rzeczywiście potrzebna bo jest sporo innych wydatków, moim zdaniem pilniejszych, a sytuacja gminy nie jest taka jak kiedyś, trzeba się liczyć z każdym groszem.



Zofia I., Nowa Wieś Lubińska

- Uważam, że modernizacja stadionu piłkarskiego w Polkowicach była bardzo potrzebna. Dobrze się stało, że PZPN nałożył takie rygorystyczne wymagania dotyczące obiektów piłkarskich. Może teraz polskie stadiony staną się bezpieczniejsze, będzie mniej chuliganstwa. Cieszę się, że w Polkowicach już teraz jest obiekt spełniający normy bezpieczeństwa.

Uroczysta inauguracja roku akademickiego 2003/2004 w DWSPiT nastąpi już jutro. Naukę w polkowskiej uczelni rozpocznie drugi rocznik studentów.

Na studia do Polkowic



Waclaw Kasprzak - rektor DWSPiT w Polkowicach



Włodzimierz Olszewski - kanclerz polkowskiej uczelni

Idea, która legła u podstaw założenia szkoły było inspirowanie związków między nauką a biznesem. Dlatego w tym roku akademickim wykłady ze studentami prowadzić będzie profesor Burkhard Welkener, prezes Volkswagen Motor Polska.

Misją naszej szkoły nie jest samo kształcenie młodzieży. Chcemy naszych absolwentów dobrze przygotować do przyszłych ról zawodowych, co służyłoby dalszemu rozwojowi Polkowic i całego regionu dolnośląskiego - mówi profesor Waclaw Kasprzak, rektor DWSPiT.

Szkoła od początku swej działalności nawiązała dobre kontakty z renomowanymi firmami działającymi w polkowskiej podstrefie LSSE. Dzięki temu studenci mogli odbywać praktyki zawodowe w Volkswagen Motor Polska, Sitachu czy też w firmie Royal Europa. Nie inaczej będzie i w tym roku akademickim. W przyszłości natomiast na terenie planowanego Regionalnego Parku Przemysłowo-Technologicznego powstaną laboratoria naukowo-badawcze. Pomyśl utworzenia Parku jest kolejną inicjatywą władz gminy Polkowice mającą na celu przyciągnięcie inwestorów. Polkowskie projekty znalazły się w gronie 23 wyróżnionych, które na realizację dokumentacji otrzymają dofinansowanie z Polskiej Agencji Rozwoju Przedsiębiorczości. W pomysł stworzenia laboratoriów zaangażowani są obok polkowskiej uczelni, Politechnika Wroclawska oraz Volkswagen Motor Polska.

W rozpoczynającym się jutro roku akademickim w DWSPiT

studia rozpocznie 210 studentów, to aż o 50 więcej aniżeli w roku poprzednim. Uczelnia rozwija się więc zgodnie z założeniami jej twórców, przyciągając do swoich sal wykładowych coraz większą ilość osób. Polkowiczanie powoli przestają wyjeżdżać do dużych ośrodków akademickich na studia, bo doceniają fakt, że na miejscu można otrzymać zbliżonej jakości edukację za dużo mniejsze pieniądze.

Gdy trzy lata temu składaliśmy wniosek w MENiS, wielu wątpiło w możliwość otwarcia w Polkowicach szkoły wyższej, podobnie jak nie wierzone w powiat czy w strefę ekonomiczną. Jednak okazało się, że po raz kolejny rację mieli ci, którzy z determinacją dążyli do tego by niemożliwe uczynić możliwym. Nasza uczelnia działa, mozolnie zdobywa renomę i przyciąga coraz więcej studentów - mówi Emilian Stańczyszyn, burmistrz Polkowic.

Bez wsparcia samorządu powołanie szkoły wyższej w Polkowicach byłoby niemożliwe. Fakt, że zarówno gmina Polkowice jak i powiat polkowskie są akcjonariuszami uczelni gwarantuje jej stabilność.

Z DWSPiT związana jest trzydziestoosobowa kadra naukowo-dydaktyczna. W gronie profesorów i doktorów habilitowanych są takie znamienitości polskiej nauki, jak chociażby profesor Wojciech Wrzesiński - były rektor Uniwersytetu Wroclawskiego.

Szkoła prowadzi zajęcia na dwóch kierunkach - międzynarodowe stosunki polityczne oraz systemy i sieci komputerowe.

W tym roku akademickim wykłady w polkowskiej uczelni rozpocznie profesor Burkhard Welkener, prezes Volkswagen Motor Polska. Będzie on odkrywał przed studentami tajniki wiedzy z zakresu organizacji i zarządzania.

Wykłady profesora Welkenera będą doskonałą okazją do weryfikacji przygotowania językowego naszych studentów - mówi Włodzimierz Olszewski, kanclerz DWSPiT.

Profesor Welkener będzie prowadziła zajęcia w języku angielskim i niemieckim. W przyszłości zajmie się natomiast tworzeniem katedry organizacji i zarządzania w polkowskiej uczelni.

Konrad Kaptur

Dolnośląska Wyższa Szkoła Przedsiębiorczości i Techniki
Rektorat, ul. Zachodnia 10, 59-100 Polkowice,
Tel/fax: (076) 8450505
E-mail:

sekretariat@dwspit.polkowice.pl
DWSPiT kształci w dwóch specjalnościach w systemie studiów dziennych i zaocznych:

- systemy i sieci komputerowe - studia trwające 3,5 roku + 15 tygodni praktyki zawodowej, kończące się uzyskaniem dyplomu inżyniera,
- międzynarodowe stosunki polityczne - studia trwające 3 lata + 15 tygodni praktyki zawodowej, kończące się uzyskaniem tytułu licencjata.

Opłatność: wpisowe 400 złotych, czesne 1300 złotych za semestr. Istnieje możliwość płatności w nieoprocentowanych ratach miesięcznych.

Więcej informacji:
www.dwspit.polkowice.pl
www.polkowice.pl

Zabrzmi Gadeamus

Już jutro polkowskie uczelnia rozpocznie drugi rok działalności. W Auli Zespołu Szkół zabrzmie prastare studenckie Gadeamus. Kolejny rocznik studentów zawita w progi DWSPiT.

Uroczysta inauguracja roku akademickiego 2003/2004 zostanie poprzedzona Mszą Świętą w Kościele Matki Bożej Królowej Polski w Polkowicach. Potem zaproszeni goście wraz z kadrą naukowo-dydaktyczną oraz studentami udadzą się do Auli Forum Zespołu Szkół, gdzie odbędzie się dalsza część uroczystości. Przewidziano przemówienie Jego Magnificencji Rektora DWSPiT, prof. Waclawa Kasprzaka oraz immatrykulację, czyli uroczyste ślubowanie oraz wręczenie indeksów przedstawicielom studentów. Pierwszy wykład w nowym roku akademickim wygłosi profesor Wojciech Wrzesiński. Temat wykładu: "Historia a współczesność" zaciekawi zapewne nie tylko studentów, ale również wiele innych osób.

KoK

By było sprawniej i taniej

Od 24 kwietnia relacje między organizacjami pozarządowymi a urzędami określone są przez nową ustawę o działalności pożytku publicznego i wolontariacie. Wprowadza ona szereg istotnych zmian, które mają usprawnić współpracę pomiędzy różnymi rodzajami fundacji i stowarzyszeniami a urzędami państwowymi i samorządowymi. Zasadniczym celem, który legł u podstaw wprowadzenia zmian ustawowych jest ułożenie wzajemnych stosunków w zgodzie z zasadą pomocniczości.

Celem działania zarówno urzędów jak i organizacji pozarządowych jest praca na rzecz dobra lokalnej wspólnoty. Ustawa z kwietnia 2003 oddaje w ręce lokalnej społeczności problemy, z którymi winny one radzić same. Do tego sprowadza się esencja wywodzącej się z katolickiej nauki społecznej zasady pomocniczości. Inne założenia, w duchu których tworzono nowe uregulowania prawne to między innymi suwerenność stron, partnerstwo oraz uczciwa konkurencja i jawność. Dlatego o tym, który z podmiotów pozarządowych będzie realizował społecznie pożyteczne działania, jak chociażby propagowanie idei jedności europejskiej czy też dokarmianie zwierząt decydował będzie konkurs ofert ogłaszany przez właściwy urząd. Wybór organizacji, której zostanie zlecone wykonanie określonego zadania zostanie dokonany w oparciu o jasne kryteria, jednakowe dla każdego z podmiotów starających się o realizację określonego zadania. Zacieśnianiu wzajemnych relacji w pracy dla pomnażania dobra wspólnego ma również służyć powoływanie zespołów, które będą miały na celu rozwiązywanie społecznych problemów. W skład zespołów wchodzić będą zarówno przedstawiciele urzędów jak i organizacji pozarządowych. Nowa ustawa wyodrębnia również szczególną kategorię organizacji pozarządowych zwanych organizacjami pożytku publicznego. Uzyskanie takiego statusu będzie wymagało spełnienia określonego zespołu warunków, wśród których najważniejsze to konieczność wprowadzenia ograniczeń dotyczących wykorzystywania majątku organizacji oraz posiadanie statutowego organu kontroli. Istotnym novum w kwietniowej ustawie jest także nadanie organizacjom pozarządowym przywileju w postaci chociażby prawa do otrzymywania 1% podatku od osób fizycznych czy też możliwość zwolnienia od podatku dochodowego od osób

prawnych. Przepis ten wejdzie w życie z początkiem nowego roku, a ofiarowaną kwotę trzeba będzie przekazać wybranej organizacji przed rozliczeniem z fiskusem.

Ustawa w odmienny sposób określa także zasady korzystania z pomocy wolontariuszy, ich prawa oraz obowiązki. Od teraz wolontariusze będą mogli pracować nie tylko w organizacjach pozarządowych, ale także w urzędach. Wszystkie te zmiany mają na celu usprawnienie współpracy między sektorem publicznym a organizacjami pozarządowymi, dążą do tego, by najlepsze projekty mające na celu polepszenie dobra ogółu były promowane. Mają również na celu zmniejszanie kosztów realizacji określonych pomysłów, co również w dobie recesji jest niezmiernie ważne.

Konrad Kaptur

» KRÓTKO

Zmiany w Aqua Hotelu

Sylvia Dakiniewicz, dotychczasowa dyrektorka biura burmistrza w urzędzie gminy została prezesem Aqua Hotelu. Na to stanowisko powołała ją rada nadzorcza spółki. Podczas nadzwyczajnego walnego zgromadzenia udziałowców Aqua Hotelu przyjęto rezygnację dotychczasowego prezesa polkowskiego hotelu - Jarosława Hermaszewskiego. Zrezygnował z pełnionej funkcji, ponieważ został wybrany na skarbnika Urzędu Miasta w Clogowie. Nowa prezes ukończyła studia na Akademii Ekonomicznej we Wrocławiu na wydziale gospodarki narodowej. Uczestniczyła w szkoleniach poświęconych funduszom strukturalnym Unii Europejskiej w Anglii, Belgii i Hiszpanii. Od grudnia 2001 do kwietnia 2003 roku zajmowała stanowisko dyrektora biura marszałka województwa dolnośląskiego Emiliana Stańczyszyna. Podczas zgromadzenia Aqua Hotelu odwołano również z funkcji członka Rady Nadzorczej Hadriana Bucyka i powołano na jego miejsce Grzegorz Przybeckiego.

Tajemnice w ziemi

Tekst - Konrad Kaptur
Zdjęcia - Sławek Tarnowski, Michał Gontaszewski



Skład grupy turystyki niekonwencjonalnej "Hunter" jest płynny. Generalna tendencja jest taka, że co rusz ktoś przybywa. W wyprawie do Męcinki brali udział:

Sławomir Tarnowski, Grzegorz Pachurka, Michał Gontaszewski, Paweł Wasilewski (nowy członek grupy), Paweł Stanek, Krzysztof Mościński i Andrzej Lewandowski.

Grupie turystyki niekonwencjonalnej Hunter pisaliśmy już na łamach GP niejednokrotnie. Ostatnio polkowiccy eksplorery udali się na wyprawę do powiatu jaworskiego, by w zapadłych, pamiętających czasy II wojny światowej sztolniach poszukiwać pozostałości pobytu wojsk niemieckich. Legendy mówią, że uciekający w pośpiechu Niemcy pozostawili w podjaworskich lasach skarby zrabowane w czasie działań wojennych.

- Nie znaleźliśmy nic ciekawego, no może poza bazą radiolokacyjną w miejscowości Stanisławów. Zamierzamy jednak tutaj wrócić, bo las kryje wiele tajemnic. Kto wie, być może odnajdziemy skarb - mówi Sławomir Tarnowski, z grupy Hunter. **MĘCINKA I SICHÓW - MIEJSCE NIESAMOWITE**

Gmina Męcinka położona jest w centralnej części województwa dolnośląskiego. Tuż obok znajduje się mała miejscowość Sichów. Na pozór są to zwyczajne wioski, takie jakich wiele w Polsce. Jednakże mało kto zdaje sobie sprawę z faktu, że w okolicznym lesie można się natknąć na sztolnie ukryte pośród leśnej ściółki oraz liczne inne ślady świadczące o tym, że w niedalekiej przeszłości w tych właśnie rejonach toczyły się zacięte walki.

Wedle źródeł we wsi Sichów znajduje się zamek, który przed kilkudziesięciami laty był własnością potomków niejakiego Manfreda von Richthofena, słynnego w czasach I wojny światowej pilota, który zestrzelił 80 samolotów zanim sam został zestrzelony. Zamek służył za punkt przerzutowy. To stąd dobra zrabowane w Generalnej Guberni wędrowały w głąb Niemiec. Cały proces trwał około pięciu miesięcy. Przez kilka dni w zamku przebywał sam gubernator Hans Frank, który ewakuując się z Krakowa znalazł tutaj swój przyczółek. Na terenie zamku, podobnie zresztą jak w całej wsi toczyły się zacięte walki, w wyniku których miejscowość została doszczętnie spalona. Ogień nie oszczędził także zamku, ale według wszelkich wskazań spora część zrabowanych dóbr zwanych potocznie "skarbem niemieckim" spoczywa w zamkowych lochach. Niestety jak dotychczas nikt ich nie odnalazł. Obecnie zamek, jak i teren wokół niego są własnością prywatną.

WYJAZD O ŚWICIE

- Nie będę ukrywał, że świadomość, iż gdzieś w tych lasach może się znajdować "skarb niemiecki" była jednym z głównych motywów, który skłonił nas do tego, by udać się właśnie w okolice Męcinki i Sichowa - mówi Grzegorz Pachurka, jeden z członków grupy Hunter. Oczywiście ta wyprawa jak każda poprzednia została poprzedzona odpowiednimi przygotowaniem, bo podczas tego rodzaju eskapad ważne jest to by przewidzieć każdą okoliczność. Najmniejszy błąd może skończyć się, oględnie mówiąc, nieprzyjemnie.

- Wyjazd do Męcinki był nawet lepiej przygotowany niż inne, bo jechaliśmy tam po raz drugi. Mielśmy ze sobą odpowiedni sprzęt, by zminimalizować ryzyko - dodaje Michał Gontaszewski.



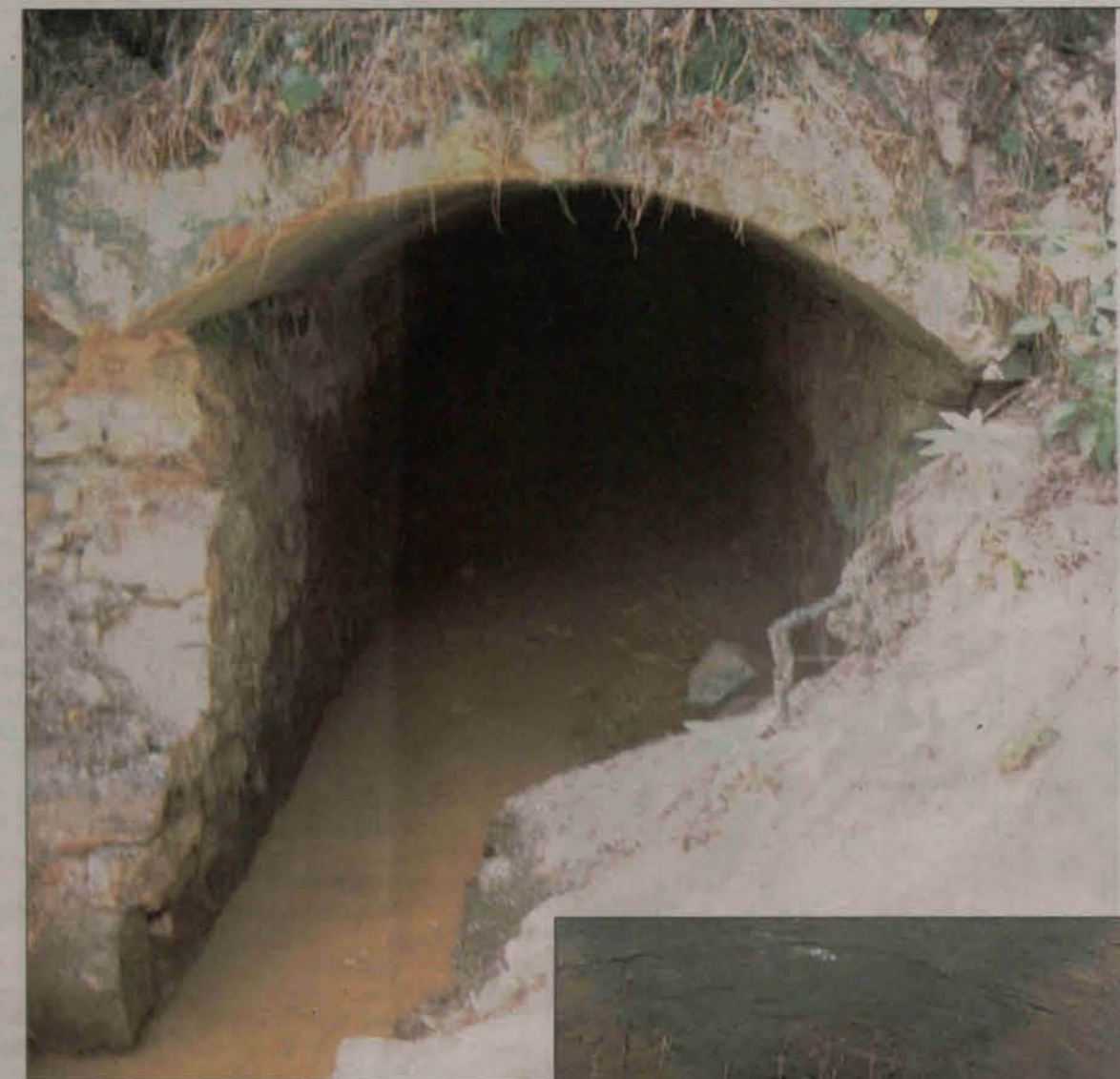
Wyjechali, podobnie jak zazwyczaj z samego rana, około 6. **W TYM LESIE TRUDNO COŚ ZNALEŹĆ**

Na miejsce dojechali około godziny 8. Podzielili się na dwie grupy i wyruszyli w las, by poszukiwać wejść do sztolni, które wedle zdobytych wcześniej informacji miały się znajdować na terenach leśnych. Niestety podczas eksploracji okazało się, że wcale nie tak łatwo odnaleźć wejście do sztolni, nawet dysponując dość precyzyjną mapą wojskową. - Błądziliśmy po tym lesie kilka godzin a z nieba lał się żar - wspomina Grzegorz.

- Nagle naszym oczom ukazał się tajemniczo wyglądający pagórek, coś jakby kopiec usypany z piasku. Po bliższych oględzinach okazało się, że to jest wejście do sztolni - dodaje Grzegorz. - Gorąco, mokro, niebezpiecznie - Radość z faktu odnalezienia tego, co stanowiło przedmiot poszukiwań mieszała się z lękiem związanym z tym, co ujrzemy po zejściu w dół - mówi Sławek.

Jakimś cudem udało nam się przecisnąć przez wąskie otwory, ale to co ujrzeliśmy przeszło nasze najśmielsze oczekiwania. Jednego byliśmy pewni, oplaćalo się tu przyjechać - dodaje Sławek.

Z relacji globtroterów wynika, że w dole znajdował się ciemny korytarz, bardzo wąski. Powoli, nie wiedząc, co kryje się w głębi, krok po kroku posuwaliśmy się do przodu, wbrew zdrowemu rozsądkowi, który naka-



zywał wycofać się. - Poziom adrenaliny tak nam podskoczył, że pomimo tego, że rozum nakazywał wrócić na górę szliśmy dalej. Co prawda by-

liśmy odpowiednio zabezpieczeni, ale tak naprawdę nie wiedzieliśmy co znajduje się pod naszymi stopami - komentuje Sławek. - Widoczność była bardzo ograniczona, ale mieliśmy ze sobą kontakt wizualny, ponadto byliśmy połączeni linami co pozwoliło nam zachować resztki zachwianej pewności siebie - dodaje. Na zewnątrz panował niesamowity skwar, a pod ziemią było bardzo zimno i wilgotno.

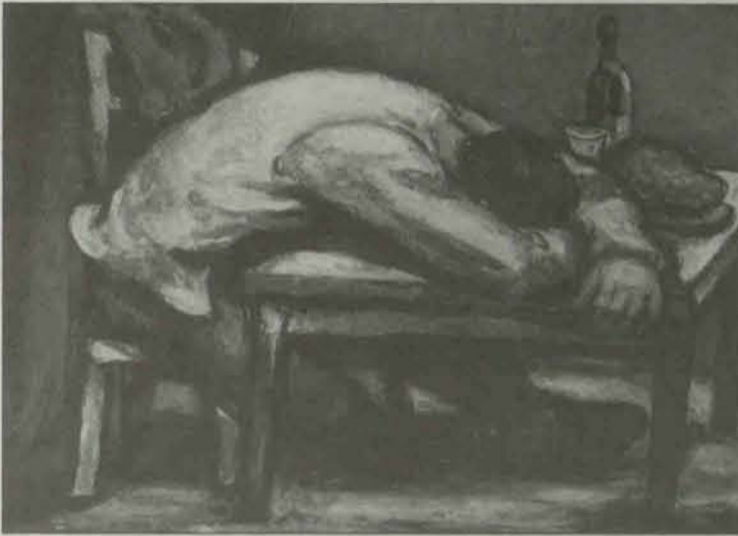
- Woda była tak zimna, że skręcało nam stopy, ponadto w pewnym momencie jej poziom nagle się obniżył. W końcu udało nam się dojść do źródła, z którego ona wypływała. Prawdopodobnie Niemcy prowadzili w tej sztolni prace wydobywcze, które zostały nagle przerwane. Nie odnaleźliśmy skarbu, ale i tak było warto tutaj przyjechać, bo wrażenia, których doznałszy pozostaną wspomnieniem na całe życie. A w przyszłości być może uda nam się odnaleźć skarb - mówi Grzegorz.

NIEDOSTĘPNY ZAMEK Eksploratorzy chcieli zwiedzić również legendarny zamek w Sichów. Niestety okazało się, że teren jest ogrodzony, a wstępu bronią dozorczy,



Będą karać

Sprzedawanie alkoholu nieletnim jest coraz powszechniejszą praktyką. Imprezy plenerowe, gdzie podawane jest tylko piwo, są tego dowodem. Gminna Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowym zapowiada wzmoczone kontrole.



Z alkoholem przegrała już niejedna osoba.

Kontroli mogą spodziewać się zarówno sprzedawcy piwa z plenerowych budek, jak i właściciele pobliskich sklepów.

Będziemy kontrolować po cywilnemu, również w godzinach wieczornych i nocnych - zapowiada Urszula Łażewska, przewodnicząca komisji.

Podczas ostatniego posiedzenia komisji powołano zespół, złożony z przedstawicieli policji, straży miejskiej oraz GKRPA. Celem zespołu jest monitoring budek i sklepów podczas imprez plenerowych oraz pięciu wytypowanych punktów w mieście.

- Członkowie komisji mieszkają w różnych częściach miasta - mówi przewodnicząca Łażewska.

- Każdy z nich wskazał punkt, który powinien być szczególnie monitorowany. Dokładnie omówiliśmy miejsca, w których pomimo zakazu sprzedaje się alkohol nieletnim.

- Podczas patroli będziemy zwracać uwagę na te sklepy - mówi Mirosław Sienkiewicz, komendant straży miejskiej.

- Będziemy karać zarówno pijących w obrębie sklepu, bo to jest zakazane, jak i ekspedientów,

którzy sprzedają alkohol nieletniemu.

Sklepy, w których sprzedaje się alkohol nieletnim będą pod stałym nadzorem policji i straży miejskiej. Na taryfę ulgową nie mają co liczyć również osoby handlujące piwem podczas imprez plenerowych. Panujące przeświadczenie, że piwo to nie alkohol, powoduje, że sprzedawca nie ma żadnych oporów przed podaniem piwa nieletniemu. Handlowcy, którzy będą łamali prawo mogą stracić pozwolenie na sprzedaż alkoholu podczas imprez plenerowych.

- Jeśli podczas kontroli budki z piwem stwierdzimy, że sprzedaje się w niej alkohol nieletniemu może to się skończyć nawet natychmiastowym zakreśnieniem kurka - wyjaśnia przewodnicząca.

- Kontrole będą przeprowadzane po cywilnemu, więc osoby sprzedające alkohol nieletnim nie będą wiedziały, kiedy w ich sklepie pojawi się ktoś z komisji.

Za spożywanie alkoholu w okolicach sklepu można zostać upomnianym lub otrzymać karę pieniężną. Za sprzedawanie alkoholu nieletniemu zostaje ukarany sprzedawca, a właściciel może stracić koncesję.

Anna Osadczuk

Zrzucić zbędne kilogramy

Telewizyjny Klub Kwadransowych Grubasów rozpoczyna swoją działalność na terenie gminy Gaworzyce. Już w najbliższy poniedziałek osoby zmagające się z nadwagą będą mogły wziąć udział w zajęciach, które pomogą im zrzucić zbędne kilogramy, tak bardzo utrudniające życie.

Nadwaga jest źródłem wielu chorób. Wśród nich znajdują się między innymi miażdżyca, cukrzyca, nadciśnienie tętnicze krwi i wiele innych. Dlatego im prędzej zaczniesz walczyć z nadwagą tym lepiej. Zapewne wśród osób puszystych jest wiele takich, które chciałyby schudnąć ale nie bardzo wiedzą jak to zrobić. Właśnie z myślą o nich, oraz wszystkich tych, którzy chcą walczyć z nadwagą powstaje w całej Polsce sieć "Klubów Kwadransowych Grubasów". Od przyszłego tygodnia jeden z takich klubów rozpocznie swoją działalność na terenie gminy Gaworzyce. W tamtejszej Szkole Podstawowej nr 1 na sali gimnastycznej na wszystkich chętnych czekać będzie Urszula Kurzej, Królowa Odchudzania, której udało się zrzucić 50 kilogramów. Dokonała tego dzięki samozaparciu oraz stosowaniu diety "1000 kalorii". Oczywiście nie obyło się bez intensywnych ćwiczeń, bo odpowiednia dieta



Aby osiągnąć taką sylwetkę trzeba nie tylko racjonalnie się odżywiać, ale i ćwiczyć

tylko w połączeniu z wysiłkiem fizycznym gwarantuje sukces w walce z nadwagą. Urszula Kurzej będzie służyć dobrą radą w każdy poniedziałek oraz środę w godzinach od 18 do 19. Bogate doświadczenia mistrzyni na pewno pomogą niejednej pani cierpiącej na puszystość osiągnąć pożądaną figurę. Wszystkich chętnych serdecznie zapraszamy do gaworzyckiej sali gimnastycznej przy Szkole Podstawowej nr 1, która znajduje się przy ulicy szkolnej 111.

KoK

WAŻNE INFORMACJE O MIEJSCACH POMOCY DLA OSÓB Z PROBLEMEM ALKOHOLOWYM I CZŁONKÓW ICH RODZIN

PORADNIA LECZENIA UZALEŻNIENI PCUZ działa w Polkowickim Centrum Usług Zdrowotnych ul. Kard. B. Kominka 7, pok. 8 - tel. 7260 860.

Codziennie od poniedziałku do piątku w godz. 800 - 1800.

Poniedziałek - godz. 800 - 1800 - terapia indywidualna:

* Psycholog Renata Bogucka

* Psycholog Piotr Barczak

* Psycholog Małgorzata Krygiel - Marcinkowska

* Terapeuta Elżbieta Bączek

Poniedziałek - godz. 930 - 1130 - grupa wstępna - terapia dla osób uzależnionych.

Zajęcia prowadzi Elżbieta Bączek.

Wtorek - godz. 800 - 1800 - terapia indywidualna:

* Psycholog Renata Bogucka

* Terapeuta Elżbieta Bączek

Wtorek - godz. 1500 - 1700 - zajęcia terapeutyczne grupowe dla dorosłych osób współuzależnionych.

Zajęcia prowadzi Elżbieta Bączek.

Wtorek - godz. 1700 - 1900 - zajęcia socjoterapeutyczne dla młodzieży.

Zajęcia prowadzą Renata Bogucka oraz Elżbieta Bączek.

Środa - godz. 800 - 1800 - terapia indywidualna:

* Psycholog Renata Bogucka

* Psycholog Małgorzata Krygiel - Marcinkowska

Czwartek - godz. 800 - 1800 - terapia indywidualna:

* Terapeuta - Antoni Pawłowski

* Psycholog - Renata Bogucka

Czwartek - godz. 1500 - 1700 - grupa zaawansowana - terapia dla osób uzależnionych.

Zajęcia prowadzi Antoni Pawłowski.

Piątek - godz. 800 - 1800 - terapia indywidualna:

* Terapeuta - Antoni Pawłowski

* Psycholog - Małgorzata Krygiel - Marcinkowska

PUNKTY KONSULTACYJNE

Polkowice:

1. Dom Parafialny im. Jana Pawła II przy Parafii pw. Matki Boskiej Królowej Polski

* każdy piątek w godz. od 1500 do 1800,

Konsultacji udziela Stefan Domagała.

2. Centrum Usług Społecznych ul. Lipowa 1 pok. 209:

* każdy poniedziałek w godz. od 1000 do 1400,

Konsultacji udziela Stefan Domagała - tel. 7246 729.

3. Chrześcijańska Wspólnota Zielonoświątkowa ul. K.B. Kominka 18:

* każdy wtorek i piątek w godz. od 1730 do 1930,

* każda środa w godz. od 1030 do 1230,

Konsultacji udziela Tadeusz Porowski - tel. 845 07 23.

Tarnówek (biblioteka):

* każdy pierwszy czwartek miesiąca w godz. od 1730 do 1930,

* każdy pierwszy piątek miesiąca w godz. od 1300 do 1500,

Konsultacji udziela Andrzej Kaczanowski.

Komorniki (świetlica POKSIR):

* każda druga środa miesiąca w godz. od 1730 do 1930,

* każdy drugi czwartek miesiąca w godz. od 1730 do 1930,

Konsultacji udziela Andrzej Kaczanowski.

Jędrzychów (salka katechetyczna przy parafii pw. Św. Bartłomieja):

* każdy trzeci wtorek miesiąca w godz. od 17 30 do 19 30,

* każdy trzeci czwartek miesiąca w godz. od 1730 do 19 30,

Konsultacji udziela Andrzej Kaczanowski.

Sucha Góra (budynek po szkole podstawowej):

* każdy czwarty wtorek miesiąca w godz. od 1200 do 1400,

* każdy czwarty piątek miesiąca w godz. od 1200 do 1400,

Konsultacji udziela Andrzej Kaczanowski.

OFIARY I SPRAWCY PRZEMOCY FIZYCZNEJ, PSYCHICZNEJ

ORAZ SEKSUALNEJ POMOC UZYSKAJA

w punkcie konsultacyjnym działającym w Centrum Usług Społecznych ul. Lipowa

1, pok. 209 w każdy poniedziałek miesiąca od godz. 1400 do 1900.

Pomocy udziela psycholog Piotr Barczak - tel. 7246 729

SPOTKANIA GRUP I ORGANIZACJI TRZEŹWOŚCIOWYCH

1. Stowarzyszenie Aktywnego Abstynenta "Trzeźwość" w Polkowicach,

ul. Lipowa 1, 59-100 Polkowice

Punkt Konsultacyjny dla osób uzależnionych od alkoholu i członków ich rodzin czynny jest od poniedziałku do piątku w godz. 800-1600.

2. Grupa AA, Polkowice, ul. Lipowa 1; mityngi zamknięte - czwartek

w porze zimowej o godz. 1800, w porze letniej o godz. 1900; mityng

otwarty w ostatni czwartek miesiąca (w porze zimowej o godz. 1800,

w porze letniej o godz. 1900) w Ośrodku Pomocy Społecznej

w Polkowicach.

3. Grupa Al-Annon, ul. Lipowa 1, mityngi zamknięte - w poniedziałek

o godz. 1800, mityngi otwarte - 2-gi poniedziałek w miesiącach: II, IV,

VI, VIII, X, XII o godz. 1800 w Ośrodku Pomocy Społecznej

w Polkowicach.

4. Grupa AA przy Parafii Matki Bożej Królowej Polskiej; spotkania w Domu

Parafialnym - mityngi zamknięte w piątek o godz. 1800; mityng otwarty

w pierwszy piątek miesiąca o godz. 1800.

Ogłoszenia drobne

USŁUGI

Nowo otwarty zakład fotograficzny VIDEO-FOTO"Adi" wykonuje usługi w zakresie fotografii i video filmowania. Rynek 35.

Angielski, niemiecki, ul. Górna 5.
Tel. 845-12-21

Cemat - wyroby hutnicze, materiały budowlane. Czynne 8:00 - 16:00, soboty 7:00 - 13:00. Szyb R - VI Polkowice.

Tel. 847-90-75, fax. 847-93-93

Korepetycje z matematyki.
Tel. 0606-960-706

Pogotowie weterynaryjne całodobowe oraz z hotelem dla małych zwierząt.
Tel. 0606-379-552

Salon fryzjerski "Beata" czynny od poniedziałku do piątku w godz. 9:00 - 18:00, soboty 8:00 - 13:00. ul. Brzozowa 18
Tel. 845-16-69

Gabinet kosmetyczny "Illa" od 01.09. został przeniesiony na ulicę Dąbrowskiego 1g (koło baru Koster). Bezpieczne przekłuwanie różnych części ciała.
Tel. 0606-319-748, 845-21-14

Firma BUD - MIX wykonuje: posadzki mieszkanowe, posadzki przemysłowe, posadzki żywiczne i ogrzewanie podłogowe, wodne i elektryczne.
Tel. (076) 834-50-48, 0501-053-482

Kredyty gotówkowe od 1000 do 20.000 tys. Minimalny dochód już od 600 zł. Zmienna stopa bazowa 10,5%. Polkowice ul. 3 Maja 18A.
Tel. 749-88-18

Składanie i konfiguracja sprzętu komputerowego Apple i PC, konfiguracja sieci, Internet.
Tel. 604-112-458

Komputeropisanie.
Tel. 0609-408-194

Kredyty bez poręczycieli do wysokości 6 - krotnych dochodów netto dla emerytów, rencistów i innych osób. Ubezpieczenia OC, NW i inne. Najniższe składki i kredyty: hipoteczne, lombardowe, refinansowe. "RAFU" 59 - 100 Polkowice ul. Dąbrowskiego 1
Tel. 746-36-05, 0604-037-588

Atrakcyjny kredyt gotówkowy T.F. PKO, BP tanie ubezpieczenia OC i AC. Polkowice, ul. Ratowników 6.
Tel. 845-50-04, 0506-157-488

Komputeropisanie.
Tel. 749-35-45, 0608-686-720

Karta kredytowa z limitem do 50.000 zł, kredyty gotówkowe, kredyty hipoteczne z zabezpieczeniem życia kredytobiorcy, bez poręczycieli.
Tel. 0501-212-122, 0502-118-329.

Videofilmowanie cyfrowo.
Tel. 845-16-07

Kredyty - gotówkowe, mieszkaniowe (do 30 lat), konsolidacyjne - na spłatę innych kredytów, pożyczka hipoteczna (na dowolny cel).
Tel. 847-48-85

Kominki, akcesoria, montaż, Polkowice.
Tel. 0691-064-700, po 14.

Karta kredytowa z limitem do 50 tys. zł, kredyt gotówkowy do 60 tys. zł, bez poręczycieli.
Tel. 0606-783-307, (076) 746-66-61

Biuro TU Allianz - pełna oferta ubezpieczeń.
Tel. 0601-589-921, 0602-593-438

"Everlong" - kursy języka angielskiego - dzieci, młodzież, dorośli.
Tel. 746-40-73, 0605-332-364

SPRZEDAM

Sprzedam Daewoo Tico, rocz. 1997, przebieg - 60 tys. km, bez wypadkowy, stan b. dobry, pierwszy właściciel. Cena wyjściowa 8 tys. zł.
Tel. 749-24-04, 0605-543-330

Sprzedam podręczniki przygotowujące do Egzaminów MCSE- (3x Training Kit i 4x Testy Przygotowawcze).
Tel. 604-112-458

Sprzedam garaż przy ul. Polnej w Polkowicach. Cena do uzgodnienia.
Tel. 724-67-81, 749-26-58, 0607-378-506

Sprzedam meble młodzieżowe stan b. dobry, oraz 2 wózki dziecięce zabawkowe - głęboki i spacerówka. Cena do uzgodnienia.
Tel. 749-90-94, 0507-092-002

Sprzedam dom wolnostojący w Polkowicach, osiedle Polanka (ul. Naruszewicza 6), pow. 180 m², pow. działki 7,3 ara. Cena 310 tys.
Tel. 846-53-38

Sprzedam garaż w Polkowicach przy ul. Kolejowej
Tel. 749 29 08

Sprzedam mieszkanie własnościowe 65 m², na I piętrze, 3 - pokoje, łazienka, kuchnia i balkon, os. Dąbrowskiego.
Tel. 749-35-42

Sprzedam domek w Radwanicach (nowe osiedle) jednorodzinny wolno stojący, stan surowy zamknięty, pow. 180m², działka 6 arów, 5 pokoi, wszystkie media na działce + gaz ziemny. Cena 85 tys. zł. (do negocjacji). Pilne.
Tel. 0604-472-889, 834-68-86

Sprzedam tanio dwa fotele dziecięce rozkładane.
Tel. 749-26-18

Sprzedam komfortowe mieszkanie na parterze 83 m² (wieżowiec) ul. Skalników 27/2. Cena 125000.
Tel. 845-40-69

Sprzedam rozpoczętą budowę domu piętrowego "Eliza" technologia bloczki YYONG, działka 9 arów. Cena 150 tys. Po - ce Doine.
Tel. 845-40-69

Sprzedam fiata Siene 1,6, pierwszy właściciel, wóz wypadkowy, rok produkcji 1998, do spłaty ok. 13 tys.
Tel. 845-40-69

Sprzedam dom w zabudowie szeregowej z garażem, z działką 16 arów plus oczka wodne, o pow. 86 m² os. Polanka.
Tel. 847-47-96, 0603-467-210

Sprzedam telewizor "Thompson" 21 cali, nowy, zapakowany, nie używany. Cena 550 zł.
Tel. 749-53-15

Sprzedam wózek dziecięcy spacerowy Contry XXL na dużych kołach, kolor granatowy. Cena do uzgodnienia.
Tel. 0607-683-638

Sprzedam garaż, światło + kanał, przy ul. Polnej.
Tel. 845-69-50, 0693-052-559

Sprzedam garaż przy ul. Kolejowej, kanał + światło.
Tel. 746-20-65

Sprzedam szafę dwudrzwiową z nadstawką, kolor czarny i lawostól, kolor brązowy, niedrogo, cena do uzgodnienia
Tel. 749 78 83, 0502 585 106

Sprzedam mieszkanie 3 - pokojowe, 53 m², na os. Sienkiewicza w Polkowicach.
Tel. 847-93-44

Sprzedam mieszkanie własnościowe, 3 pokoje, I piętro, 65 m².
Tel. 749-35-42

Sprzedam tanio meble segment z szafą.
Tel. 0503-331-471

Sprzedam lub zamienię mieszkanie 2 - pokojowe 44m², I piętro po remoncie. Na większe 3 - 4 pokojowe może być spółdzielcze.
Tel. 845-33-75, 0502-529-354

Sprzedam aparat cyfrowy (kamera do Sicsems M 55). Cena 150 zł.
Tel. 0607-083-675

Sprzedam mieszkanie w Polkowicach 2 - pokojowe, po remoncie 50 m². Cena 83 tys. - do negocjacji.
Tel. 0693-063-863, 0609-408-194 po 19.

Sprzedam działkę ogrodową na POD Miedzianka z rozpoczętą budową altanki, nr 239.
Tel. 0693-063-863, 0609-408-194 po 19.

Nowo otwarta cukiernia przy ul. Lipowej 4b w Polkowicach zaprasza na pyszne wypieki bez konserwantów na naturalnych surowcach.
Tel. 845-38-41

KUPIĘ

Kupię mieszkanie w Ryнку ok. 40 m², 2 pokoje.
Tel. 0604-782-808

Kupię mieszkanie w Polkowicach 2 lub 3 pokojowe ok. 50 m².
Tel. 845-13-01, 0504-963-915

Kupię mieszkanie 2, 3 - pokojowe (40 - 60 m²) w Polkowicach. Może być do remontu.
Tel. 0603-804-717, 0609-861-913

Kupię kawalerkę w Polkowicach, Głogowie lub Lubinie do 30 m².
Tel. 845-95-96

ZAMIENIĘ

Zamienię mieszkanie spółdzielcze 4-pokojowe przy ulicy Ociosowej w Polkowicach na mniejsze
Tel. 749 29 08

Zamienię mieszkanie 27 m², 2 - pokojowe, V piętro, aneks kuchenny na większe.
Tel. 847-00-06

Zamienię mieszkanie spółdzielcze 63m² 4- pokojowe na jedno mniejsze, do 42 m² w Polkowicach, do II

piętra.
Tel. 845-13-01, 0502 585 106

Zamienię mieszkanie spółdzielcze 86 m², z małą przeróbką na mniejsze do 50 m² w Polkowicach.
Tel. 749-98-93

Zamienię mieszkanie 4 - pokojowe własnościowe na 2 - pokojowe.
Tel. 749-64-55

Zamienię mieszkanie własnościowe o pow. 50 m² z Lubina na mniejsze w Polkowicach.
Tel. 845-34-47

WYNAJMĘ

Mieszkanie do wynajęcia w Głogowie, 2 - pokojowe, 34 m².
Tel. 845-40-43, 0501-175-339

Wynajmę mieszkanie 2 - pokojowe przy ul. Miedzianej w Polkowicach od 1 X 2003r.
Tel. 0502-922-805, 749-88-32 po 20

Wynajmę garaż przy ul. 11 Lutego. Cena do uzgodnienia.
Tel. 0607-683-638, 0603-365-352

Do wynajęcia mieszkanie 2 - pokojowe w centrum, po remoncie w Głogowie.
Tel. 833-32-10, 0691-337-959

Wynajmę mieszkanie 2 - pokojowe, ok. 35 m², częściowo umeblowane, wolne od 15 września, odstępné 400 zł + opłaty.
Tel. 0507-078-461

Wynajmę tanio mieszkanie 58 m² we Wrocławiu, może być dla 4 lub 5 studentów, nie daleko rynku i Uniwersytetu Wrocław.
Tel. 0608-156-342

Mieszkanie do wynajęcia, 3 pokojowe w Polkowicach, ładne, po remoncie.
Tel. 845-10-20

PRACA

Chcesz dorobić lub zarobić konkretne pieniądze i masz min. średnie wykształcenie, jesteś komunikatywny i otwarty na nowe propozycje, lubisz prace z ludźmi i nie boisz się wyzwań to zadzwon.
Tel. 845-15-71, 0600-550-509

Poszukujemy ambitnych, kreatywnych, lektorów języka angielskiego i niemieckiego.
Tel. 0607-261-077

Zaproszenie

W imieniu wszystkich Kapłanów z Polkowic mamy zaszczyt zaprosić Szanowne Grono Pedagogiczne wszystkich Szkół i Przedszkoli z naszego miasta na uroczystości związane z Dniem Edukacji Narodowej.

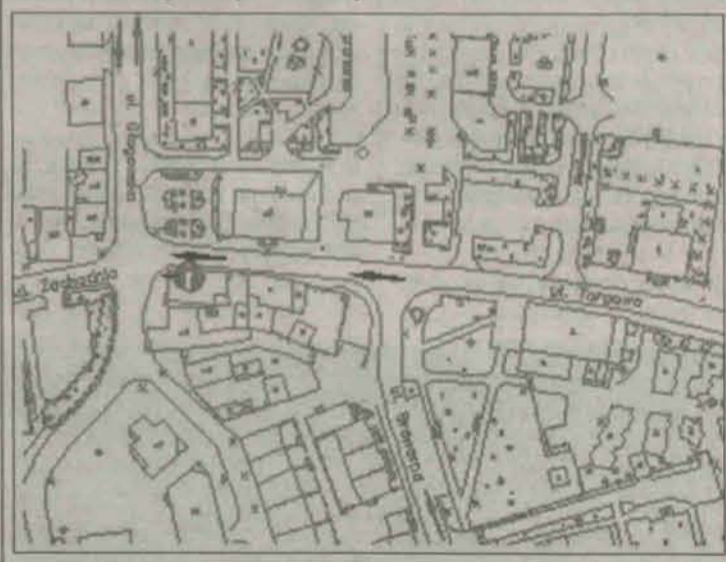
W niedzielę 19 października 2003 roku o godz. 18.00 w kościele Matki Bożej Królowej Polski w Polkowicach zapraszamy na Eucharystię w intencji wszystkich nauczycieli, wychowawców i pedagogów oraz na koncert religijny pt. "Polonia semper fidelis" w wykonaniu artystów scen wrocławskich. Koncert ten przygotowany został przez Katolickie Radio "Rodzina" we Wrocławiu i jest wyrazem szczególnej wdzięczności i podziękowania Ojcu Świętemu za 25 - lat posługiwania na Stolicy Piotrowej.

Po Mszy świętej zapraszamy Szanowne Grono Pedagogiczne oraz Nauczycieli emerytów i rencistów na kameralne spotkanie w Domu Parafialnym, które przygotowują Katechetki z parafii w M.B Królowej Polski w Polkowicach.

Ks. Marian Kopko
Proboszcz Parafii

KOMUNIKAT

Informujemy, że z dniem 1 października 2003 roku wprowadzona zostanie zmiana organizacji ruchu na ulicy Targowej polegająca na wprowadzeniu ruchu jednokierunkowego w ciągu ulicy Targowej od ulicy 3-go Maja do skrzyżowania ulic Głogowskiej i Zachodniej.



INFORMACJA

Nieodpłatne przekazanie

Gmina Polkowice przekaże nieodpłatnie skrzydła okienne z szybami oraz drewno opałowe pochodzące z wymiany okien na terenie miasta Polkowice. Zainteresowanych prosimy o kontakt z przedstawicielem Urzędu Gminy pod nr telefonu 724-97-06 w godz. 8.00-16.00.

INFORMACJA

Starosta Polkowicki informuje, że na tablicy ogłoszeń - ul. Górna 6 i Rynek 31 oraz na stronie internetowej www.powiatpolkowicki.pl wywieszono wykaz dotyczący dzierżawy nieruchomości niezabudowanej położonej w obrębie Komorniki gminy Polkowice w granicach działki nr 196/20 o powierzchni 4,20 ha.

Informacje na temat ogłoszenia można uzyskać w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami - ul. Górna 6.
Tel. 847-49-50 lub Rynek 31 Tel. 724-63-80

Zachwycili polkowiczian

Koncert grupy Aeolians Choir of Huntsville College z Alabamy wprowadził w zachwyt publiczność zgromadzoną w polkowickim Kościele pw. Św. Barbary. Amerykanie odwiedzili Polkowice w ramach 38. Festiwalu Wratislavia Cantans. Festiwalowy debiut w naszym mieście okazał się dużego kalibru sukcesem, co dobrze rokuje przyszłej współpracy z Biurem Organizacyjnym Wratislavia Cantans.



fot. Konrad Kaptur

Aeolians Choir of Huntsville College z Alabamy.

W ramach tegorocznego 38. Festiwalu Wratislavia Cantans odbyło się 41 koncertów, z tego aż trzynaście dał murzyński chór z Alabamy. Po raz pierwszy na festiwalowej mapie pojawiły się Polkowice i trzeba przyznać, że dobrze się stało. Organizowanie coraz większej ilości koncertów poza Wrocławiem jest zgodne z przyjętą przez organizatorów festiwalu strategią działania. Chodzi o to, by mniejsze dolnośląskie miejscowości miały również możliwość obcowania z kulturą wysoką. Oceniając na podstawie polkowickiego koncertu trudno oprzeć się wrażeniu, że jest to strategia słuszna.

Epatujące głębią barwy głosy chórzystów i chórzystek w poła-

czeniu z niesamowitą kościelną scenografią wprawiły w zachwyt publiczność. Radość, entuzjazm i niezwykle żywy sposób śpiewania kontrastujący z przyjętym w Polsce nostalgicznym, pełnym bólu klimatem kojarzącym się z kościelnymi murami okazał się dla polkowiczian atrakcyjny i godzien podziwu. Koncert był również unikalną okazją do zapoznania się z amerykańską kulturą, która powstała w wyniku adaptacji europejskiej tradycji na amerykańskim gruncie. Różnorodny repertuar sprawił, że zadowolenie rysowało się na twarzy każdego polkowiczana, który zdecydował się poświęcić swój czas na wysłuchanie koncertu amerykańskiej grupy. Pieśni reli-

gijne przeplatano standardami jazzowymi, wszystko jednak mieściło się w afroamerykańskim nurcie muzyki gospel. Dyrygentka Julie Moore perfekcyjnie dowodziła kilkunastuosobowym zespołem, idealnie różnicując tempo śpiewu.

Chwile spędzone z amerykańskim chórem były okazją do obcowania z kulturą przez duże k i zapewne nikt nie żałował, że zdecydował się poświęcić te kilkadziesiąt minut koncertowi.

Miejmy nadzieję, że w przyszłym roku Wratislavia Cantans również zawita pod gościnne polkowickie strzechy.

Konrad Kaptur



Zagrają organy

Już jutro w Kościele św. Michała Archaniola w Polkowicach rozbrzmiewać będą dźwięki sonat i toccat autorstwa tak znamienitych postaci muzyki poważnej jak Jan Sebastian Bach, Wolfgang Amadeusz Mozart czy Domenico Scarlatti. I tak będzie przez trzy dni, aż do niedzieli, bo w dniach

26-28 odbywać się będzie Festiwal Muzyki Organowej. Pierwszego dnia tej niespotykanej dotychczas w Polkowicach imprezy koncertował będzie znany melomanom klawesynista i organista Matteo Messori, który jest jednocześnie profesorem organów i kontrapunktu w Konwersatorium Muzycznym w Bergamo. Zaprezentuje on między innymi utwory z repertu-

aru Johana Caspara Kerlla, Girolamo Frescobaldiego. Będzie można również usłyszeć sonaty autorstwa Domenico Scarlatti. Drugiego dnia festiwalu przed polkowicką publicznością wystąpi krakowski artysta Marcin Szelest, a na zakończenie widowie będą mogli wysłuchać koncertu laureata międzynarodowego konkursu organowego w Arnstadt, wrocławianina Jana Tomasza Adamusa.

Patronat nad imprezą objął burmistrz gminy Polkowice Emilian Stańczyzyn, a organizatorami są Polkowicki Ośrodek Kultury Sportu i Rekreacji, Parafia Rzymskokatolicka św. Michała Archaniola oraz Agencja Artystyczna BeArt Barbary Jarzab. W imieniu organizatorów wszystkich serdecznie zapraszamy. Rozrywka na wysokim poziomie artystycznym gwarantowana. Szczegółowy program festiwalu znajduje się w Informatorze na stronie 11.

Konrad Kaptur

Nie wiadomo jakie będą losy Almanachu "Młodzi końca wieku"

Czy ostatni?

IV Almanach "Młodzi końca wieku" opatrzony tytułem "Generacja", projekt autorstwa Stowarzyszenia Forum Jedności spotkał się z pozytywnym odzwźwiękiem. Wśród entuzjastów wydawnictwa znalazła się również minister edukacji narodowej i sportu Krystyna Tybicka. Nie wiadomo jednak, czy nie będzie to ostatni almanach.

- Wszystko zależy od sponsorów - mówi Krzysztof Kaczanowski, prezes forum, koordynator projektu.

Pomysł wydawania almanachu zrodził się w gronie młodych osób zaangażowanych w prace Stowarzyszenia Forum Jedności. Założeniem tego wydawnictwa było promowanie twórczości lokalnych poetów, pokazanie regionalnego kolorytu poetyckiego. Z czasem na łamach almanachu pojawiały się coraz nowsze nazwiska, często również z odległych rejonów kraju, a samo wydawnictwo stało się rozpoznawalne, w czym duża zasługa poziomu artystycznego publikowanych w nim wierszy. Tegoroczna edycja, która trafiła do czytelników pod koniec wakacji jest czwartą z kolei. Zawiera utwory o bardzo różnorodnej tematyce i właśnie różnorodność jest źródłem siły tomiku.

Znajdziemy w nim zarówno fascynację pięknem przyrody, próby odnalezienia odpowiedzi na egzystencjalne pytanie o sens życia, obecne w poezji od setek lat jak i opisy codziennej rzeczywistości. Tom został opatrzony tytułem "Generacja", co doskonale odzwierciedla jego zawartość. Wspólną cechą wierszy jest skrywane za woalem formy poczucie lęku, niepewności, tak charakterystyczne dla współczesnej młodzieży, której codzienność upływa na walce o wykształcenie, pracę i próbach odnalezienia swojego miejsca w galopującym świecie.

Pozytywne opinie na temat almanachu wyraziła większość osób, które pokusiły się o jego przeczytanie. W tym gronie znalazła się również Krystyna Tybicka, minister edukacji narodowej i sportu, która nadesłała list z podziękowaniami za publikację tomu.

- W pełni zgadzam się z zawartym w słowie wstępnym stwierdzeniem Pana Pirońskiego: "Warto tę poezję czytać i poznawać". Na pewno powinni się z nią zetknąć ludzie zawodowo zajmujący się kształceniem młodzieży, bo ukazuje ona jak młodzi twórcy widzą świat, co jest dla nich ważne, jakie niepokoje dręczą ich pokolenie - czytamy w liście pani minister.

Tymczasem trudno powiedzieć, czy tegoroczna edycja almanachu nie będzie ostatnią.

- Jest duże grono zdolnej młodzieży, w której tkwi olbrzymi potencjał twórczy. To wydawnictwo jest dla nich szansą na debiut. Niestety przyszłość almanachu zależy od tego, czy dotychczasowi sponsorzy zgodzą

się kontynuować współpracę z Forum Jedności przy wydawaniu kolejnych tomów. Czy kolejny almanach ujrzy światło dzienne? Nie wiem, czas pokaże - mówi Krzysztof Kaczanowski, prezes Stowarzyszenia Forum Jedności.

Konrad Kaptur



» Mówi Edyta Drzymała, jedna z twórczyń IV Almanachu Młodych Końca Wieków "Generacja"

To jest we mnie

- Czy twoje wiersze są wyrazem wewnętrznej potrzeby pisania?
- Ludzie w różny sposób radzą sobie ze swoimi problemami. Niektórzy potrafią otwarcie mówić o tym, co ich boli, rani, czego się boją. Znajdują ukojenie w rozmowie z przyjaciółmi. Ja natomiast przenoszę na papier moje bóle i dylematy. W ten sposób powstają wiersze. Pisanie jest dla mnie rodzajem obnażenia, bo wiersze ilustrują stan mojej duszy, można w nich czytać jak w zwierciadle.
- Od jak dawna piszesz?
- Pierwsze wiersze zaczęłam pisać będąc w ósmej klasie szkoły podstawowej. Od tego czasu zawsze, kiedy coś mnie gnębi sięgam po kartkę papieru i piszę, to mi pomaga, działa jak lekarstwo. Nie planuję tego, to się dzieje samo z siebie.
- Jakie obszary rzeczywistości są dla ciebie źródłem inspiracji?
- W moich wierszach staram się głównie pisać o tym co przeżywam, nie potrafię dotykać tematów abstrakcyjnych. Wiersze są odzwierciedleniem mojego życia.
- Masz jakieś poetyckie wzory, autorów, którzy są dla Ciebie niedoścignym ideałem?
- Nie chcę nikogo naśladować, bo to byłoby nieautentyczne, a zawsze staram się być szczera. Być może moje wiersze upodabniają się do twórczości innych poetów, ale jeżeli tak się dzieje to jest to wynik przypadku, a nie zamierzone działanie.
- A jakie lubisz czytać książki?
- Kocham twórczość Tolkiena, fascynuje mnie wszystko, co wyszło spod jego pióra. Wielkim szacunkiem i estymą darzę również księdza Twardowskiego. Potrafi tak pięknie pisać o najprostszych uczuciach.
- Czy wiesz swoją przyszłość z pisaniem?
- Chyba tak, chciałabym w przyszłości zostać dziennikarką, zamierzam również ciągle pisać wiersze, bo pozwala mi to zachować równowagę psychiczną.

Rozmawiał Konrad Kaptur

Kino

Polkowice

2 - 5 X, godz. 16.00, 18.00

RYCERZE Z SZANGHAJU

przgodowy / USA 2003 / od 12 lat / 114 min. / 10-

reż. David Dobkin

wyk. Oliver Cotton, Kim Chan, Jackie Chan

Niepoprawny kabotyn Roy O'Banion oraz grasujący na Dzikim Zachodzie karateka Chon Wang znowu łączą siły w sequele Krowboja z Szanghaju. Tym razem para nieobradzonych kompanów odwiedza wiktoriański Londyn. Chon Wang przybywa do stolicy Imperium Brytyjskiego, by pomścić śmierć swojego ojca. Za to ohydne zbrodniczo odpowiedzialna jest para wyjątkowych katorów. Pierwszy, Wu Chow jest pretendentem do chińskiego tronu. Drugi, lord Rathbone, to dżentelmen w koleżce kandydat do brytyjskiej korony - lądjak jałoch mało i składają znakomity szermierz. Dwóch nikczemników planuje diaboliczny spisek, który zapewni im trony - częścią intrygi jest eliminacja całej angielskiej rodziny królewskiej. Chon, wspierany przez swoją, równie biegłą w sztukach walki, siostrę Lin będzie mógł połączyć osobistą zemstę z ocaleniem Imperium. W tym dziele pomagają, a raczej przeszkadzają Roy, który przepuścił już wszystkie pieniądze zarobione w pierwszym odcinku i szuka okazji by się odkać, a może nawet ożenić.

2 - 5 X, godz. 20.00

ARMIA WILKÓW

horror / Wlk.Bryt. 2003 / od 15 lat / 105 min. / 10-

reż. Neil Marshall

wyk. Kevin McKidd, Emma Cleasby, Liam Cunningham

Grupa Welshu (Sohan Portwee), rozpoczyna rutynowe ćwiczenia w górach Szkocji. Tym razem mają zmierzyć się z jednostką oddziałów specjalnych. Miejsce, w którym się znaleźli okazuje się złą sławą - ludzie znikają tu w niewyjaśnionych okolicznościach. Już pierwszej nocy bohaterów niepokoją dziwne zdarzenia, a następnego dnia znajdują zmasakrowany obóz bez rwanych przeciwników. Jedynym ocalałym jest kapitan Rych (Liam Cunningham). Wrócić zaś okazuje się, że maskary dokonała horda wygłodniałych... wilkolaków. Zaczyna się walka o życie, zdanych wylicznic na siebie, chłopców sierżanta Welsha. Z pomocą spieszy im tylko tajemnicza Megan (Emma Cleasby).

9 - 12 X, godz. 18.00, 20.00

CIAŁO

komedial / Polska 2003 / od 15 lat / 98 min. / 10-

reż. Tomasz Konecki

wyk. Rafał Królikowski, Tomasz Karolak, Zbigniew Zamachowski

Goldi, drobny złodziejszek, przewozi pociągami walizkę z precjozami ukradzionymi z kościoła. Wsiada do przedziału, w którym siedzi Wolter. Pech chce, że ktoś włącza hamulec bezpostrzeżenie i walizka spada na głowę Woltera. Gdy Goldi usiłuje docucić Woltera, z przerażeniem orientuje się, że mężczyzna nie żyje. Goldi nie może zgłosić się na policję, bo ma za sobą "trefny" towar. Zdesperowany postanawia podrobić to zwłoki komuś innemu...

16, 17 X, godz. 16.00, 18, 19 X, godz. 10.00, 12.00, 16.00

PROSIACZEK I PRZYJACIELE

animowany / USA 2003 / l.o. / 75 min. / 10-

reż. Francis Glebas

Lagodny i bojaźliwy Prosiaczek czuje się niepo- trzebny, gdy jego przyjaciele mówią mu, że jest za mały, by pomagać przy "mądrych zni- wach". Gdy nagle Prosiaczek znika, pozostali wy- ruszają na jego poszukiwanie kierując się pozostawionym przez niego albumem, który służy im jako mapa.

16 - 19 X, godz. 18.00, 20.00

BRUCE WSZECHMOCY

komedial / USA 2003 / od 12 lat / 101 min. / 10-

reż. Tom Shadyac

wyk. Jim Carrey, Jennifer Aniston, Morgan Freeman

"Bruce Almighty" komediowa opowieść o wiecznym uzędzie, który ustawicznie narzekając na swój los doprowadza Boga do szału i w rezultacie na kilka dni zostaje mu powierzona władza nad światem aby sam mógł się przekonać jak trudno jest dogodzić i sobie i innym.

23 - 26 X, godz. 18.00

STATEK MIŁOŚCI

komedial / Niemcy; USA 2002 / od 15 lat / 94 min. / 10-

reż. Mort Nathan

wyk. Cuba Gooding, Horatio Sanz, Roselyn Sanchez

Bohaterem filmu jest Jerry, który właśnie został pozostawiony przez dziewczynę. Spędza czas na wpatrywaniu się w zdjęcie ukochanej i uzalaniu się nad swoim samotnym losem. Jego przyjaciel, napawiony tużosiłkiem Nick, chce mu pomóc: namawia go na rejs po tropikalach. Według zapewnień napolitanego znajomego wyłeczą statkiem to raj dla pędów, bowiem na pokładzie nie są ani pętlarzy, i co najważniejsze: dziewczyn na seksualne igrzyski kobiet. Po długich namowach Jerry w

końcu zgadza się wyneść w podróż. Przyjaciele wsiadają na statek i dopiero po jego odplynięciu od brzegów orientują się, że... są uczestnikami rejsu dla gejów.

23 - 26 X, godz. 20.00

28 DNI PÓŹNIEJ

dramat sci-fi / USA, W.Bryt. 2002 / od 18 lat / 118 min. / 10-

reż. Danny Boyle

wyk. Cillian Murphy, Naomie Harris, Megan Burns

28 dni później, Jim (Cillian Murphy) budzi się ze śpiączki na opuszczonym oddziale intensywnej terapii jednego z londyńskich szpitali. Błądzi ulicami wyłudnionego miasta, gdzie atakują go ofiary tajemniczej epidemii - zarażeni wirusem ludzie, których jedynym celem stało się zabijanie. Jima ratują z opresji Selina (Naomie Harris) i Mark (Noah Huntley), którzy zabierają go w bezpieczne miejsce i wyjaśniają mu przyczyny epidemii. Wirus przenosi się przez krew i w ciągu kilku sekund powoduje, że ofiara zmienia się w krwiożercze monstrum. Mimo iż wszystko wskazuje na to, że epidemia ogarnęła całą Anglię, Jim, Selina i Mark postanawiają opuścić Londyn i poszukać schronienia na prowincji...

30, 31 X, godz. 18.00, 20.30

ŻYĆ ZA ŻYĆ

dramat / USA 2002 / od 15 lat / 130 min. / 10-

reż. Alan Parker

wyk. Kevin Spacey, Kate Winslet, Chris Warner

David Gale (Kevin Spacey) czeka na egzekucję w tekszańskim więzieniu. Jak na ironię ten liberalny intelektualista i profesor filozofii był aktywistą ruchu Death Watch walczącego o zniesienie kary śmierci. Pewnego dnia został oskarżony przez swoją studentkę o gwałt. Stracił pracę, przeżył, odeszła od niego żona i zabrała ze sobą syna. Gale rzucił się i stoczył. Nie odwróciła się od niego tylko siostrzyczka (Laura Linney), przyjaciółka z uczelni i działaczka Death Watch. Pewnego dnia znaleziono ją martwą - ranną, skutą kajdankami, z plastikową torbą na głowie. Gale został aresztowany za gwałt i morderstwo; szklano go na śmierć. Cztery dni przed egzekucją szklano go za- prasza do wizytacji dziennikarkę Bitsey Bloom, by udzielił jej ekskluzywnego wywiadu. Twierdzi, że jest niewinny i prosi Bitsey, by spróbowała do- rzucić do prawdy na temat śmierci.

Dom Kultury

Polkowice

Zapraszamy dzieci, młodzież oraz dorosłych do udziału w interesujących zajęciach:

- dziecięcy zespół piosenki i tańca "Fantazja"

(laureat Złotej Jodły Festiwalu Kielce 2003)

- zabawy i zajęcia plastyczne dla dzieci, młodzieży i dorosłych

- kurs tańca towarzyskiego

- nauka tańca Break Dance

- aerobik dla młodzieży i dorosłych

- zajęcia w pracowni modelarskiej

- wokalny zespół folklorystyczny "Jesienne Róże"

- Plastyczne Koło Terapii Zajęciowej dla niepełnosprawnych

- sekcja szachowa dla dzieci, młodzieży i dorosłych

- sekcja fotograficzna

- zajęcia informacyjne dla dzieci

- kawiarenka internetowa

- warsztaty wokalne dla dzieci i młodzieży

- zajęcia parateatralne dla dzieci

- warsztaty teatralne dla młodzieży

KAWIARENKA INTERNETOWA

WTOREK - SOBOTA godz. 13.00 - 21.00

opłata za 1 godz.: 2 zł - dzieci i młodzież ucząca się (0,5 godz. - 1 zł); 3,50 zł - młodzież pracująca i dorośli (0,5 godz. - 2 zł)

Sport i fitness

Polkowice

FITNESS CLUB DLA KOBIET SIŁOWNIA

poniedziałek - czwartek 16.00 - 21.00; piątek 16.00 - 20.00

bilet: 3 zł / godz.

AEROBIC

poniedziałek 19.30 - 20.30; wtorek 19.05 - 20.00, 20.10 - 21.05

środa 19.00 - 20.00; czwartek 19.05 - 20.00, 20.10 - 21.05

bilet: 4,50 zł / godz.

karnet miesięczny: 30 - 40 zł

SAUNA

poniedziałek, środa 18.00 - 21.00

bilet: 2 zł / 15 min.

Aquapark

Rezerwacja: tel. 746-27-55, fax 746-27-60

e-mail: biuro@aquapark.com.pl

www.aquapark.com.pl

Zapraszamy:

Poniedziałek - piątek - 9:00 - 23:00

Sob, Niedz, i Święta - 9:00 - 23:00

Bilet normalny - osoby dorosłe

Poniedziałek - Piątek - 8,40 zł/godz.

Sob, Niedz, i Święta - 9,60 zł/godz.

Bilet ulgowy - dzieci powyżej lat 5, uczniowie, studenci (do 26 roku życia), emeryci, renciści

Poniedziałek - Piątek - 6,60 zł/godz.

Sob, Niedz, i Święta - 7,80 zł/godz.

Bez ograniczeń czasowych - bilet normalny

Poniedziałek - Piątek - 25,00 zł/osobę

Sob, Niedz i Święta - 28,00 zł/osobę

Bez ograniczeń czasowych - bilet ulgowy

Poniedziałek - Piątek - 19,00 zł/osobę

Sob, Niedz i Święta - 22,00 zł/osobę

Bilety rodzinne - 7,20 zł/godz. (min. 4 osoby), (cena dotyczy wstępu dla 1 osoby)

Grupy zorganizowane (pow. 20 os)

Poniedziałek - Piątek - 5,40 zł/godz.

Sob, Niedz i Święta - 6,00 zł/godz.

Solarium - 0,80 zł/min.

Sauny Fińskie, Tureckie - 0,35 zł/min.

Sala bilardowa - 10,00 zł/godz.

Karnety miesięczne (sauna GRATIS!!)

- normalny (+ 4 wejścia do siłowni GRATIS!!) 50,00 zł

- uczniowie, studenci, emeryci, renciści 30% taniej

Karnety kwartalne (sauna GRATIS!!)

- normalny (+ 7 wejść do siłowni GRATIS!!) 90,00 zł

- uczniowie, studenci, emeryci, renciści 30% taniej

Karnety dla zakładów pracy 45,00 zł

Promocje zgodnie z obowiązującym regulaminem.

Aqua Hotel

Recepcja: tel. 746-27-00, fax: 746-28-00

e-mail: hotel@aquapark.com.pl

www.aquapark.com.pl

W Aqua Hotelu na gości czekają miłe i przytulne pokoje oraz apartamenty, a także mini buisness center. W cenę pokoju wliczone jest śniadanie w formie bufetu, nieograniczone korzystanie z hali basenowej Aquapark we wszystkie dni tygodnia oraz jeden wybrany zabieg w Centrum Odnowy Biologicznej (z wyjątkiem niedzieli).

Aqua Hotel to doskonałe miejsce do spotkań ludzi biznesu, do dyspozycji których zostały przygotowane dwie klimatyzowane sale konferencyjne. Sale te wyposażone są w najnowocześniejszy sprzęt audiowizualny oraz urządzenia pomocnicze, niezbędne do prowadzenia konferencji i szkoleń. Zapraszamy również do restauracji, gdzie przy łagodnych dźwiękach muzyki szef kuchni proponuje wyśmienita kuchnię staropolską, znakomite dania kuchni europejskiej i orientalnej.

Rehabilitacja

Aquapark Zakład Rehabilitacji Leczniczej sp. z o.o.

Aqua Fitness - Centrum Odnowy Biologicznej

Rejestracja: tel. 746-27-11, fax 746-27-05

e-mail: aquarehabilitacja@polkowie.net

www.aquapark.com.pl

Fachowy personel, wysokiej klasy specjalistów w dziedzinie rehabilitacji i lecznictwa pomagają Państwu wybrać z bogatej oferty odpowiednie zabiegi rehabilitacyjne, wyszczuplające oraz rekreacyjne.

Zapraszamy:

Poniedziałek - piątek - 6:45 - 22:00

Sobota - 10:00 - 17:00

Niedziela - 10:00 - 12:00

Godziny pracy ZOZ - u w Polkowicach.

Gabinet zabiegowy poniedziałek - piątek 7:30 - 18:30, sobota, niedziela 8:00 - 18:00

RTG poniedziałek - piątek 8:00 - 18:00

Ośrodek Pomocy Psychologicznej - poniedziałek - piątek 8:00 - 18:00, sobota - 8:00 - 14:00

Interniści - poniedziałek - piątek 8:00-18:30, sobota 9:00 - 14:00; niedziela - dyżur

Pediatrzy - poniedziałek - piątek 7:30 - 18:30; sobota 8:00- 14:00; od 14:00 dyżur

Chirurg - poniedziałek - piątek 7:00-17:00

Laboratorium poniedziałek - piątek 7:30 - 18:30; pobieranie krwi 7:30 - 17:00; sobota badania na cito 8:00 - 14:00

Poradnia dermatologiczna - poniedziałek 7:00 - 17:35; wtorek, środa - 7:00 - 14:35, czwartek - 7:00 - 19:00

Chirurgia dziecięca - środa 13:00 - 20:00

Szkoly

Polkowice

Studium Języków Obcych Mr Happy - rok założ. 1994. Siedziby: Głogów - ul. Saturna 38 - 40, ul. Łokietka - ul. 11, Polkowice - ul. Górna 5. strona internetowa: www.mrhappy.com.pl

Uczymy przede wszystkim języka angielskiego, niemieckiego, francuskiego, włoskiego, hiszpańskiego, rosyjskiego.

- dzieci już od 3 roku życia, młodzież i dorośli

- największa grupa obejmuje 8 osób, gwarantowane zaświadczenie Ministerstwa Edukacji Narodowej

- spotkania z gośćmi z całego świata

- nowoczesne metody nauczania (internet, kamera wideo, komputer)

czynne: od poniedziałku do piątku - 12 - 19.

Polkowice ul. Górna 5

Tel. 845-12-21

ZAPISY PRZEZ CAŁY ROK!

JDJ Bachalski - rok założenia 1990, Siedziby: Poznań, ul. Bnińska 26, Polkowice, ul. Głogowska 13, strona internetowa: www.jdj.com.pl

Uczymy przede wszystkim języka angielskiego, niemieckiego, francuskiego, włoskiego, hiszpańskiego, rosyjskiego.

- przyjmujemy dzieci już od 7 lat, także dorośli i młodzież,

- metody nauczania to eureka - polegająca na zaangażowaniu w naukę wszystkich zmysłów, nauka każdej osoby traktowana jest w indywidualny sposób i postępy w nauce także indywidualnie,

- największa grupa obejmuje 12 osób, po zakończonym kursie osoby dostają certyfikaty,

- zajęcia odbywają się z wykorzystaniem audiowizualnego sprzętu,

- spotkania z gośćmi z całego świata

czynne: od poniedziałku do piątku - 10 - 18, wrzesień także soboty - 10 - 14

Polkowice, ul. Głogowska 13

Tel. 746-24-47

Apteki

Polkowice

22.09 - 28.09 - ul. 3 Maja 16 b

29.09 - 05.10 - ul. Kominka 5

LOKALNE

Spektakularny sukces odnieśli uczniowie polkowickich szkół w wojewódzkim współzawodnictwie sportowym. W ubiegłym roku szkolnym SP 3 zajęła drugie miejsce, gimnazjaliści uplasowali się również na drugiej pozycji. Uroczystość wręczenia nagród odbędzie się w Polkowicach, 11 października.

Zbierają laury



foto Konrad Kaptur

- W tegorocznej rywalizacji uczestniczyło ponad 600 podstawówek oraz 310 gimnazjów z terenu całego województwa dolnośląskiego. W tak dużym gronie uczniowie polkowickich szkół okazali się jednymi z najlepszych. Młodzi sportowcy z SP 3 stracili do zwycięzców

- Gdyby nie to, że w Polkowicach stworzono odpowiedni klimat do uprawiania sportu, sam fakt istnienia dużej grupy utalentowanej młodzieży nie wystarczyłby do tego, by osiągać tak dobre wyniki - mówi Robert Pierzchała.



czwarty z rzędu zajęli miejsce w czołowej trójce tej rywalizacji. Przed trzema laty zajęli trzecią lokatę, dwa lata temu zwyciężyli, natomiast przed rokiem uplasowali się na drugiej pozycji - komentuje Robert Pierzchała.

Przyczyn tak dobrej postawy młodych sportowców z Polkowic

zaledwie 45 punktów, natomiast dystans gimnazjaliści stracili jeszcze mniej, bo zaledwie 20 punktów - mówi Robert Pierzchała, prezes Polkowickiego Szkolnego Związku Sportowego.

Zgodnie z regulaminem wojewódzkiej rywalizacji sportowej uczniów szkół podstawowych i gimnazjów zsumowano punkty zdobyte przez młodych sportowców w dwudziestu spośród pięćdziesięciu rozegranych w ubiegłym roku szkolnym zawodów sportowych i na tej podstawie sporządzono końcową klasyfikację. Pod uwagę brano te zawody, podczas których można było zdobyć największą liczbę punktów.

- Na szczególne wyróżnienie zasługuje sukces gimnazjalistów, którzy już po raz

na dolnośląskich arenach Robert Pierzchała dopatruje się przede wszystkim w fakcie, że w mieście jest bardzo dużo zdolnej i chętnej do ciężkiej pracy młodzieży. Sam talent to jednak nie wszystko, do tego by odnieść sukces potrzeba jeszcze szeregu innych czynników.

- W Polkowicach poza zdolną młodzieżą mamy również sporą grupę zaangażowanych w swoją pracę nauczycieli wychowania fizycznego, odpowiedni klimat dla sportu stworzony przez dyrektorów szkół a także bardzo dobre relacje z Urzędem Miasta. Tylko jednocześnie zaistnienie tych czynników pozwala naszej młodzieży cieszyć się tak znaczącymi sukcesami - mówi Robert Pierzchała.

Konrad Kaptur

Przed nami Widzew

Górnik Polkowice w sobotnim meczu z Widzewem Łódź wystąpi w osłabieniu. Grzegorz Pilch i Ireneusz Adamski są kontuzjowani i nie zagrają w tym ważnym spotkaniu.



foto Konrad Kaptur



foto Michał Gamszewski

Pilkarzom Górnika nie można odmówić ofiarności i waleczności, ale to niestety nie wystarczy do tego by wygrywać mecze w ekstraklasie

Górnikowi nie wiedzie się dobrze w ekstraklasie. Dotychczas polkowiczanie mają na swoim koncie zaledwie cztery punkty i plasują się na przedostatniej pozycji w tabeli. Jednak sobotni rywal jest w niewiele lepszej sytuacji, bo dotychczas zdobył zaledwie jeden punkt więcej i zajmuje 10. miejsce w tabeli. Trudno więc przewidzieć, który z zespołów okaże się lepszy w tym starciu, ale Górnik będzie miał atut w postaci własnego boiska.

Jednak polkowiczanie będą mieli utrudnione zadanie, bo dwóch z nich ma problemy zdrowotne i nie wystąpi w tym arcyważnym meczu. Grzegorz Pilch ma skręcony staw skokowy, a Ireneusza Adamskiego czeka usunięcie łękotki.

- Pilch być może już w przyszłym tygodniu rozpocznie treningi - wyjaśnia Mariusz Jurak, kierownik drużyny.

- Z Irkiem jest większy problem. Prawdopodobnie nie będzie mógł trenować przez półtora miesiąca. Taki jest wariant optymistyczny. Może się jednak tak zdarzyć, że wznowi treningi dopiero po zakończeniu rundy jesiennej.

Kilku innych zawodników Górnika odczuwa trudny wygranego meczu z Odrą Opole w ramach rozgrywek o Puchar Polski.

- To lekkie kontuzje - wyjaśnia kierownik.

Wygrana w meczu z Odrą pozwoliła zakwalifikować się

Górnikowi, jednemu reprezentantowi województwa dolnośląskiego do ćwierćfinałów Pucharu Polski. Polkowiczanie już 11 października (rewanż - 21.10) zmierzą się z Lechem Poznań.

ON

» KROTKO

Makroregionalne sukcesy

Podczas lekkoatletycznych Mistrzostw Makroregionu, które odbyły się w Słubicach 12 września uczniowie polkowickiego gimnazjum osiągnęli kilka bardzo dobrych rezultatów.

Podwójną medalistką została Kamila Lewandowska, która zdobyła srebrny krążek w rzucie dyskiem oraz brązowy w pchnięciu kulą. Brązowym medalem w skoku w dal wywalczył Piotr Jakubowski. Dwójka lekkoatletów zakwalifikowała się do Mistrzostw Polski Młodzików podobnie jak Karolina Mowińska, która w Słubicach, w biegu na 600 metrów zajęła miejsce oraz Kamil Wojciech, który zajął siódmą pozycję w rzucie dyskiem.

KoK

Marek ósmy

Polkowicki kulomiot Marek Czarnik, podopieczny Roberta Pierzchały uplasował się na ósmej pozycji podczas Młodzieżowych Mistrzostw Polski w Lekkoatletyce rozegranych w Białej Podlaskiej. Polkowiczanie pchnął kulę na odległość 15 metrów i 21 centymetrów.

KoK

Mecz Górnik Polkowice - Widzew Łódź - sobota, godz. 19